Nr 219. **Dnia 30 września.** **Sobota.** **Dnia 18 (30) września 1882 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚCDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincjii w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — ogłoszenia: za jeden *wyraz* szy raz 2 kop., każdy nastę 1½ kop. — Z wyjątkiem o do „Nekrologji“, wszelki ogłoszenia muszą być z d a dzień podawane.

Dziś: śś. Hieronima i *Zofji Wd. M.*
Jutro: *N. M. P. Różańc.* Remigjusza.
Poniedziałek: śś. Aniołów Stróżów.
Wtorek: ś. Kandyda Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 0.	Długość dnia godzin 11 minut 40.
Zachód „ „ 5 „ 40.	Ubyło „ „ 5 „ 3.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Franciszka Serafickiego W.
Czwartek: śś. Placyda M. i Flawji P.
Piątek: ś. Brunona.
Sobota: ś. Justyny P. M.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale IV r. b. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie i formacie. Warunki prenumeraty podane są w nagłówku obok tytułu pisma.

W interesie szanownych prenumeratorów na prowincji, którzy nie radziby doznać przerwy ani zwłoki w odbieraniu pisma naszego, redakcja ma zaszczyt upraszać o *wczesne* nadsyłanie zamówień z *dokładnem i wyraźnem* wypisaniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania, oraz *ostatniej tylko* stacji pocztowej, do której *Kurjer Warszawski* ma być wysełany.

Nowi prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie początek wychodzącej obecnie powieści J. I. Kraszewskiego „*Bez serca*“.

— Na wczorajszą uroczystość św. Michała archanioła zebrali się licznie pobożni do kościoła św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie odpust rozpoczęty został solenną wotywą św. Michała.

Sumę celebrował Jks. St. Niewiarowski, profesor seminarjum, w czasie której słowo Boże głosił Jks. W. Kalicki, proboszcz parafji Kobyłka.

Nieszpory odprawił Jks. R. Rembieliński, członek konsystorza; podczas takowej naukę duchowną wypowiedział Jks. Pietrzykowski.

Na chórze kościelnym pod dyrekcją S. Dajczmana miejscowego organisty, amatorzy wykonali w czasie wotywy brackiej Mszę Kemtpnera (D dur), w czasie zaś sumy Mszę kompozycji A. Dajczmana, dyrygującego. Na Ofertorjum pani Marszałkowska odśpiewała (solo) „Modlitwę“ Rubiniego.

W dniu jutrzejszym odbędą się z powodu uroczystości Naświętszej Marji Panny Rożańcowej odpustowe nabożeństwa z oktawą i w końcu 40-godzinnem nabożeństwem w kościołach:

Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu.

Św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta.

W kościele zaś N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, tylko w dzień uroczystości.

— Na jutrzejszą niedzielę jako 18-tą po Świątkach przypada Ewangielja św. zapisana u Mateusza św. w rozdz. 9 „*O uzdrowieniu paralityka*“.

Jutro, jako w niedzielę noworozpoczętego miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) wprost ulicy Królewskiej dopołudniowe nabożeństwo ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

W poniedziałek uroczystość śś. Aniołów Stróżów obchodzoną będzie w kościele opieki św. Józefa (pp. wizytek) nabożeństwem dopołudniowem, — a w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu solenną wotywą.

Przegląd polityczny.

Potrzeba być cierpliwym. Zwracaliśmy niejednokrotnie uwagę czytelników na to, że łatwiej przyjdzie jenerałowi Wolseleyowi pokonać przebranych na prędce w mundury fellahów egipskich Arabiego, aniżeli rozwiązać później ów węzeł gordyjski, jaki przedstawia kwestja egipska, będąca sporą cząstką kwestji wschodniej. Istna to hydra stugłowa: odetniesz jedną głowę, urasta dziesięć. Potrzeba być przeto cierpliwym i nie zżymać się na to, że nic nie wiemy o toku zakulisowych, w najgłębszą tajemnicę owiniętych układów, które toczą się pomiędzy gabinetami. Jak sytuacja jest poważną, wiele interesów i czynników w nią wchodzi, przekonywa choćby onegdajszy telegram z Kopenhagi, zapowiadający zjazd trzech cesarzów na wspólnej granicy terytorjalnej w kwestji egipskiej. Nie poręczamy wieści, która wyszła z Kopenhagi i obiegła prasę europejską, ale już samo pojawienie się jej stanowi symptomat chwili. Naturalnie, że jakbykolwiek pisma półurzędowe starały się zamknąć murem chińskim kwestję egipską od innych, które wchodzą w skład wielkiego problematu wschodniego—ta ścisła linja demarkacyjna utrzymać się nie da. Gdyby sprawdziła się wieść o zjeździe trójcesarskim, nie możnaby łudzić się co do rozmiarów, jakie układy gabinetów przybrały. Sam Egipt nie wystarczyłby na to, ażeby wywabić z odległych stolic trzech najpotężniejszych monarchów Europy: byłaby to już *kwestja rekompensat* za przyzwolenie dane Anglji do osiedlenia się w Egipcie i stworzenia ze szlamu nilowego nowych Indyj.

Hr. Münster powrócił już do Londynu, a komunikacje, które wiezie z Warcynu, przyśpieszą niewątpliwie wydobycie nowonarodzonego dziecięcia z tajemniczej kolebki— objawienie się *urbi et orbi* tego, co Anglja z Egiptem uczynić zamyśla i co jej mocarstwa uczynić pozwolą. Nie układy toczone przez lorda Dufferina z Portą, nie kroki reorganizacyjne, przedsiębrane przez p. Maleta w Kairze w porozumieniu z nowym „wice-królem angielskim“ Tewfikiem — są kluczem sytuacji. Turcja pomimo pozorów zwierzchnictwa nad Egiptem, pozbawiła go się już dzisiaj zupełnie i sułtan Abdul-Hamid będzie aż nadto zadowolony otrzymawszy od Anglji gwarancję swoich 750,000 funtów tureckich haraczu egipskiego. Gdyby Turcja, zamiast wysełać w swoim czasie Derwisza baszę z dwuznaczną instrukcją, idąc za radą a nawet wezwaniem konferencji europejskiej, wysłała kilka bataljonów tureckich do Egiptu, akcje sułtańskie nad Nilem stałyby dziś o wiele wyżej.

Równie pokonaną jest Francja, dla której słabą pociechą być może artykuł *Times*'ów, dowodzący, że żaden nowy sojusz nie zastąpiłby Anglji dobrodziejstw starej przyjaźni narodowej z Francją, że naprożno Niemcy usiłują z Egiptu zrobić nowy Szlezwig-Holsztyn, który wbiłby się klinem w historyczny sojusz angielsko-turecki! Gdyby nawet artykuł *Times*'ów napisanym był szczerze, jako alarm z powodu podróży hr. Münstera do Warcinu, to i w takim razie nieprzezornem byłoby przypisywać mu znaczenie emanacji półurzędowej: w ostatnich czasach *Times* zarobiły na tyle zaprzeczeń ze strony rządu, że i dzisiejsza ich rycersko-romantyczna obrona przymierza starofrancuskiego miałaby tylko znaczenie artykułu dziennikarskiego—nic więcej... Może jednak bliżsi będziemy prawdy przypuszczając, że chodziło tu raczej o omylenie czujności rządu francuskiego, który z każdym dniem zdradza wyraźniejsze ślady nerwowego rozdrażnienia.

Jeżeli p. Duclerc i patron jego p. Gambetta umieją patrzeć po za miedzę graniczną Francji i bronią, choć nieopatrznie, zagrożonych interesów francuskich w Afryce, to radykalizm tamtejszy nie uważa

3)

BIBIŃSKI.

KOMEDJA W 1-ym AKCIE ORYGINALNIE NAPISANA

PRZEZ

MARJANA GAWALEWICZA.

(Dalszy ciąg.)

Piotr (*rozwija i przegląda*). Cóż to sto rubli i jeden tylko ofiarodawca?

Hilary. Ha, wygrzebałem takiego filantropa.

Piotr (*czyta*). „Bibiński rs. 100...“ No, moi państwo, cóż to za poczciwa dusza ten jakiś twój Bibiński, dał sto rubli.

Seweryn (*biorąc listę z rąk Piotra*). Znowu ten pan Bibiński! a to jakaś oryginalna sztuka; on zapewne herbu Wścibski?... *n'est-ce pas?* Chce nam tu imponować; dobrze, dobrze, zobaczymy! Żebym go tylko przydybał gdzie!... (*stanowczo*) mój *Pierre* zapisz mnie na 100 rubli przy p. Bibińskim.

Piotr (*zdziwiony*). Jakto, jegomość chciałbyś?... przecież to na ochronkę?...

Seweryn (*podrażniony*). Choćby na starego djabła, to dam, ale zakasować się nie pozwolę nikomu... Załóż tam za mnie *Pierre*, a potem uważasz — się policzymy... Ho, ho! panie Bibiński! (*wychodzi na lewo*).

Piotr (*zabierając zabawki ze stołu*). A to jegomościa ukłuło... (*śmieje się zadowolony*) żeby miał jeszcze swoje miljony, toby siał złoto po ulicach!... aj, aj! co to za natura!.. (*do Hilarego*). Mój kochany, ja tu wrócę do ciebie, tylko pochowam te niespodzianki dla Bronisia... Jutro jego urodziny, to się chłopczyna ucieszy... a ty wiesz, że najlepiej lubię robić drugim uciechę; o lubię, lubię, zupełnie tak, jak ten twój Bibiński poczciwy.

Hilary. Ach, wiem, wiem przecież, nie od wczoraj nawet. Ale dla kogóż to dziadunio takiego orła wykleił?

Piotr. Rozumie się, że dla Bronia. Chłopak ze skóry wyskoczy, jak go zobaczy, prawda Maryniu?... zacznie ćwierkać po swojemu (*naśladując szczebiot dziecka*). „Mój dziadziu. a co to, a co to?... mój dziadziu!...“ (*śmiejąc się z zadowoleniem*).

Hilary. Ależ dziaduniu, to jeszcze zabawka nie dla niego; orzeł za duży, a wnuczek za mały. Nie potrafi się z tem obejść.

Piotr (*przyglądając się orłu*). Nie potrafi, powiadasz?... a może być. toć to jeszcze taki berbeć mały!... (*zbity z tonu*). Ot i mam kłopot nowy!... Masz słuszność Hilary, orzeł za duży, a wnuk za mały; ale że mi to wcześniej do głowy nie przyszło, no proszę!... (*wychodzi z zasmuconą miną*).

SCENA III.

Marja, Hilary.

Marja. No, teraz, to mi pan już musisz powiedzieć (*sadza go obok siebie*).

Hilary. Co takiego?

Marja. O tem, co mówił o mnie Bibiński.

Hilary. Ah!... kiedy to nie bardzo przyjemne.

Marja. Nie bardzo przyjemne? a cóżby to być mogło? Może mówił, żem brzydka?

Hilary. Tego nie śmiałby powiedzieć.

Marja. Więc cóż, cóż?... Co może o mnie mówić człowiek, który mnie nie zna?... (*kręcąc główką, z powątpiewaniem*). No, no!...

Hilary. Właśnie, że zna, zna bardzo dobrze...

Marja. Zna?

Hilary. Zna.

Marja. I ja go znam?

Hilary. Wątpię.

Marja. A Romuś?

Hilary. Także wątpię.

Marja. To cóż to za osobliwość jakaś, że tylko z panem żyje, a wszędzie go pełno, o wszystkiem wie, we wszystko się wtrąca?... Wiesz pan, że zaczyna być interesujący ten pański Bibiński.

Hilary. Czy tak?... powiem mu o tem.

Marja (*po chwili*). A jednak, co on mógł powiedzieć takiego o mnie? (*wstaje szybko i przechodzi z udaną obojętnością*). Oh, pan myśli, że mi znów tak wiele na tem zależy, co tam ktoś sobie gada... nie chcesz pan powtórzyć, to nie trzeba... jak nie, to nie (*podchodzi ku drzwiom, a spostrzegłszy Rumana w przedpokoju, wraca śpiesznie do Hilarego*). No, teraz pan powiedz przecie, bo Romuś przyszedł i znowu się nie dowiem!...

Hilary (*śmieje się — całując ją w rękę*). Wszystkieście jednakowe.

Marja (*dając mu klapsa po ręce, odwraca się od niego*).

SCENA IV.

Ciż i Roman.

Roman (*wbiega ożywiony, nucąc wesoło, spostrzegłszy żonę i Hilarego, poważnieje nagle i zmienia ton— do Hilarego*). A to ty? jesteś tutaj?... przyszedłeś przecie?

snadź chwili obecnej za tak krytyczną dla Francji, aby należało zapomnieć na chwilę przynajmniej o wichrzycielstwie socjalnem i skupić się pod sztandar polityczny honoru narodowego. W St. Etienne zgromadził się hałaśliwy kongres robotniczy, na którym grozi sobie pięściami pół tuzina „odcieni” socjalizmu współczesnego. Krzyczą tam na przebój kolektywiści, rewolucjoniści, „prawdziwi socjaliści”, komuniści i jak się te wszystkie interesujące odłamy chorej frakcji społecznej nazywają.

W wersalskiej „sali Flory“ zwołała znowu „czerwona dziewica“, pani czy panna Ludwika Michel, swoje krewkie zastępy, aby wspólnie z p. Godardem, znanym apostołem komunizmu paryskiego, na tymże samym gruncie, na którym dopełniono sądu na uczestnikach komuny z r. 1871, rozwinąć czerwony sztandar... Wersalczycy jednak nie mieli dobrego smaku: gdy „panna“ Michel wystąpiła na trybunę i poczęła wywoływać swoje czarodziejskie hasła anti-społeczne, taki hałas, gwizd i sykanie powstały w sali, że „gorzka Ludwika“ musiała ustąpić z mównicy i uchodzić co prędzej na dworzec wersalski, aby może niepowrotnie opuścić niewdzięczny grunt dla propagandy komunistycznej. Towarzyszyła jej aż na dworzec straszliwa kocia muzyka wersalczyków.

Podobnych scen widownią był nazajutrz i Paryż. O wielkim pojedynku zbiorowym, jaki d. 25 b. m. stoczyły w sali przy ulicy Russa dwie frakcje bonapartyzmu, doniosły nam wyczerpująco depesze paryskie. Walczono pod dwoma sztandarami; na jednym stała firma księcia Plon-Plon, na drugim—syna jego, ks. Wiktora... Nie wiadomo, kto zwyciężył; obie strony przypisują sobie tryumf. To tylko pewna, że bito pięściami i kijami po plecach, że bito jeszcze wtedy, gdy gospodarz lokalu gaz pogasił. Pana Dichard, redaktora *Petit Caporal'a*, organu wiktorystów, krwią zbroczonego, wyniesiono z sali. Wobec takich scen politycznego i społecznego szarlatanizmu prawie nie dziwić się należy frohsdorfskiemu marzycielowi, że przybyłej doń deputacji wandejczyków zapowiedział swój rychły powrót do Francji.

Zapewne, że hr. Chambord jest marzycielem i że królestwo jego nie z tego już świata, ale hr. Chambord jest patrjotą francuskim. Cóż dziwnego, że wierząc w Opatrzność, a słysząc o takich objawach anarchji i rozkładu, spodziewa się, że Opatrzność wezwie go na ratunek „domu Francji?...“

Rząd serbski ma niemały kłopot z brudną sprawą fałszerstwa kwitów rekwizycyjnych, w którą wmięszany jest ostatni prezes skupczyny, p. Aleksy Popowicz. Znaleziono takich kwitów na 4—5 miljonów piastrów. Dopóki nie będzie sprawdzonem, że p. Popowicz wiedział osobiście o tych fałszerstwach i że nie nadużyto jego dobrej wiary, minister sprawiedliwości zarządził wypuszczenie go na wolną stopę, co znowu wywołało głośne oburzenie w tryumfującym z powodu skandalu obozie opozycyjnym.

Br. Z.

Środki zaradcze.

Jedną z najważniejszych kwestyj, jaka od niedawna żywo zajmuje tak publicystów, jakoteż i sfery rządzące w krajach z przewagą sił rolniczych, jest kwestja rozdrabniania osad włościańskich drogą działów familijnych.

Uwłaszczenie, dokonane w połowie b. m. w Prusach, Austrji i innych państwach, nie zażegnało widma proletarjatu rolniczego, w obawie przed którym już tyle złożono ofiar! Przeciwnie, kilkudziesięcioletnia historja nowopowstałych gospodarstw małorolnych przekonała dowodnie, że widmo to usunięte nie zostało. Grunta bowiem włościańskie powoli lecz stale rozdrabniają się na coraz to mniejsze kawałki, stosownie do przyrostu ludności.

Włościanin pozostawia gospodarstwo swoim spadkobiercom, których część, jeżeli nie wszyscy, przystępuje do działów ojcowizny; w ten sposób z jednej majętności powstaje kilka.

Wprawdzie wzrastający dobrobyt włościan daje im możność skupywania gruntów, lecz skup ten nigdy nie może zrównoważyć wpływu działów familijnych.

Naturalny ten proces spowodował, iż w niespełna ćwierć wieku po uwłaszczeniu, rolnicze kraje Europy stanęły znowu wobec kwestji niedostatecznego zabezpieczenia gruntowego włościan.

Sypnęły się zaraz projekty, zalecające mniej lub więcej właściwe środki.

Jedni zalecali utworzenie majoratów lub minoratów włościańskich; spróbowano tego sposobu w Niemczech, lecz zupełnie bezskutecznie, do tego stopnia, że dziś system ten nie znajduje już nigdzie zwolenników.

Inni obmyślili skuteczniejszy środek — ograniczenie swobody sprzedaży. Tam, gdzie środek ten znalazł zastosowanie, pewne *minimum* gruntów włościańskich nie może być sprzedanem. U nas np. sześciomorgowa osada jest niepodzielna, włościanin więc, chcąc sprzedać swe grunta, musi posiadać najmniej 12 mórg ziemi.

Wreszcie, w ostatnich czasach powstał w Niemczech i Austrji projekt co do tak zwanej nieobciążalnej części hypoteki włościańskiej. Ma on na celu utrzymanie gospodarstw włościańskich w rękach ludności rolniczej. Lecz jako ograniczający kredyt i tak niezbyt udostępniony, projekt ten napotyka na silne zarzuty.

Pod względem poruszonej tu sprawy kraj nasz nie posiada przywileju wyjątku. Przeciwnie, rozdrobnienie gospodarstw włościańskich i u nas daje się uczuwać, choć mniej dotkliwie niż w krajach ościennych. Tę przewagę należy zawdzięczać dwom przyczynom: raz temu, że u nas kupować grunta włościańskie mogą tylko włościanie; powtóre zaś, że 6-morgowe osady nie ulegają podziałom.

Dzięki tym przyczynom, mieszczącym się w samem prawodawstwie, a także wskutek układu stosunków agrarnych w kraju naszym, ekonomiczny stan gospodarstw włościańskich u nas nie jest tak silnie zaatakowany z podniesionej tu strony, jak gdzieindziej.

Folwarki nie mogą skupować gruntów włościańskich, które w ten sposób nie wychodzą z rąk poprzednich właścicieli, podczas gdy drobna własność zawsze chętnie nabywa odpadki dworskie i małe parcele.

Chociaż warunki te łagodzą sprawę, nie dając jej się rozwinąć szerzej i groźniej, to jednak proces rozdrobnienia powoli posuwa się naprzód; to więc co dla Prus lub Austrji jest na porządku dziennym już dzisiaj, u nas może stać się kwestją bytu drobnej własności w mniej lub więcej oddalonej przyszłości.

W myśl powyższych wniosków, ministerjum spraw wewnętrznych przystąpiło właśnie do zbadania obecnego stanu gospodarstw włościańskich, celem obmyślenia środków zaradczych przeciwko zgubnym rezultatom rozdrobnienia.

Rozesłany rządom gubernjalnym kwestjonarjusz zawiera pięć punktów. Najpierw władze miejscowe mają dać odpowiedź na pytanie: ile działów familijnych zaszło w danej gubernji—w każdym powiecie oddzielnie, począwszy od 19 lutego 1871 roku do 1 lipca r. b. Dalej, mają one dostarczyć wiadomości, ile z tych działów dokonano samowolnie, a ile za zgodą gromady, jakie powody najczęściej wywołują działy, w jaki sposób zachowują się włościanie względem ekonomicznych skutków działów, wreszcie wyjaśnić, czy nie należy postanowić, aby uchwała gminy, zezwalająca na dział familijny, wymotywowana szczegółowo, była sprawdzona na miejscu przez członka komisji do spraw włościańskich i z jego dopiero w tym względzie wnioskiem była przedstawianą do zatwierdzenia komisji.

Odpowiedź na te pięć punktów kwestjonarjusza dostarcza materjału, na którym zostanie opartą projektowana reforma w dziedzinie prawa spadkowego.

O ile reforma ta odpowie istotnym potrzebom gospodarstw drobnych, w tej chwili przeceniać nie możemy.

Nie jest to jednak sprawa tak łatwa, jakby na pozór zdawać się mogło i w rozstrzygnięciu swem napotka bez wątpienia na znaczne trudności.

To też mniej lub więcej stanowcze przezwyciężenie tych trudności będzie największą miarą pożytku podjętej reformy.

Poprzestając w tem miejscu na zaznaczeniu pierwszych kroków, które mają doprowadzić do zabezpieczenia bytu gospodarstw włościańskich, nie omieszkamy w następstwie powiadomić *czytelników* o dalszym przebiegu ważnej tej sprawy.

Wandalin.

Lista nagród

przyznanych w oddziale Królestwa Polskiego na wystawie moskiewskiej 1882 r.

Kilkakrotnie już w drobnych, pojedyńczych wzmiankach donosiliśmy o sukcesach przemysłowców naszych, odniesionych na turnieju przemysłowym moskiewskim.

Jak wiadomo, wystawa zamkniętą być ma ostatecznie dnia 13-go października b. r.

Hilary. Nie.

Roman. Jakto nie?

Hilary. Przyjechałem.

Roman. Ale jesteś... (*do żony*). Dzień dobry ci Marynko *(chce ją pocałować w czoło, które ona uchyla)*. Cóż to pani się dąsa?... Hilary, patrzaj, moja mała się dąsa.

Hilary. Ma widocznie powody.

Marja (*urażona)*. Mała!... mała....

Roman *(pieszczotliwie)*. Malutka, Marynka, Marysieńka!...

Marja (*spogląda na niego przez chwilę zadąsana, potem mówi*). A ty... duży włóczęga!... (*wychodzi na lewo śpiesznie*).

SCENA V.

Hilary, Roman.

Roman. A, to z tej przyczyny? (*wzdychając)*. Ach, zasłużyłem, zasłużyłem na ten tytuł!

Hilary. Gdzieżeś ty się birbantował znów do rana? Pięknie zaczynasz!

Roman *(uśmiechając się znacząco)*. Hm, hm!...

Hilary. Pewnie na jakiej kolacyjce?... co?... przyznaj się.

Roman *(ogląda się ostrożnie, potem idzie przymknąć drzwi od pokoju żony i z tłumioną wesołością wraca do Hilarego*). Eh, opowiem ci zresztą. Pysznie mi się udało!... Wyobraź sobie, — tylko słuchaj, mówię do ciebie, jak w studnię; — gdybyś się wypaplał, no.... otóż wyobraź sobie (*sadza go przy sobie na kanapie*), wczoraj wieczorem po teatrze powiada mi Julek,—wiesz ten, co się miał żenić z panną Kacińską.

Hilary. No, wiem; — więc wy już z sobą tak blizko?

Roman. Tak, od wczoraj; powiada tedy do mnie: „Panie, chcesz się pan dobrze zabawić dzisiaj?“ — „Chcę.“ — „To jedź pan z nami do Marcelina na kolację.“—„Jakto z nami?“ pytam.—„A jest nas cała paczka, wyprawiamy dziś bibę Bajerce z baletu.“ Wiesz, ta czarna, pulchniutka, co to tańczyła wczoraj to *Pas de deux* z wachlarzem?...

Hilary. Nic nie wiem, bo nie bywam na balecie.

Roman. No, i ja nie bywałem, ale odtąd będę, — ho, ho! to świetna rzecz. Otóż Julek mówi dalej: „Weźmiemy pana na czwartego.“ Powiadam: „Dobrze, weźcie mnie na czwartego.“ Podobało mi się to, cóż chcesz? Człowiek żył, jak kameduła dotychczas; — ja nawet nie wiedziałem, że w Warszawie tak się piramidalnie bawić można. Dalibóg!... Papa opowiada czasem, jak to bywało przed czterdziestu laty, — mój drogi, co to wszystko w porównaniu z tem, co dziś!... To szyk, co się nazywa.

Hilary. Ale cóż dalej? — pojechaliście tedy?

Roman. A pojechaliśmy, w dwóch powozach. Szelma Julek posadził mnie umyślnie z Bajerką, z którą się wczoraj poznałem. Z początku, jakoś mi trudno było się rozgadać, ale powoli, powoli, od słówka do słówka...

Hilary. Rozgadałeś się.

Roman *(z przechwałką)*. Ale jak!... powiadam ci, gadałem potem za nich wszystkich, szczególniej gdy podczas szampana...

Hilary. Ah, to był i szampanik?

Roman. O, szampetra pękło grubo!... chłopy się rozhulały. Zabawa szła cudownie. Podczas kolacji ogromnieśmy się poprzyjaźnili wszyscy, daliśmy sobie buzi z dubeltówki i zaczęliśmy się tykać.

Hilary. Czy i z Bajerką?

Roman. No, ona ma to już w zwyczaju, że kogo lubi, to mu od razu mówi „ty;“ mnie jakoś tylko raz ku końcowi tak powiedziała. Ale wyobraź sobie, co mi ten figlarz Julek za kawał urządził. Wstaje nagle, już trochę podchmielony i powiada: „Panowie i panie!“

Hilary. Jakto, to było więcej kobiet?

Roman. Była jeszcze ciocia i siostra Bajerki. Otóż powiada: „Panowie i panie! zdrowie naszego amfitrjona, który oblewa dzisiaj swoje wyzwoliny ze stanu świętej naiwności małżeńskiej. Zdrowie kochanego Romusia. Wiwat!“ *(spostrzega się, że za głośno mówi i przycisza głos*). A to mnie urządził?!... no trudno; musiałem zapłacić cały rachunek. Julek potem się upierał, że tylko żartował, że nie pozwoli, że *tabula franca* wszystko, no — ale mi jakoś nie wypadało, prawda?

Hilary. A naturalnie, naturalnie.

Roman. Naturalnie; ale nie żałuję, bom się poznał z Bajerką, która jest... no jest, jest...

Hilary. Ładniejsza od twojej żony?

Roman (*w zapale*). O ładniejsza sto razy!... *(poprawiając się)* to jest, widzisz — ona jest w innym rodzaju. Cóż, moja żona, to dziecko, jak ją znasz. Paple to, jak podlotek, śmieje się byle czego, skacze, figluje — dziecko i koniec; ale tamta to kokieta, co się nazywa. Starczy za pięćdziesiąt innych kobiet.

Hilary. Zwłaszcza dla pięćdziesięciu mężów... tak, tak. Słowem bawiłeś się?

Roman. Jak nigdy w życiu, cudownie, bosko!... Żebyś słyszał, jak ona śpiewa!... radziliśmy jej, żeby przeszła do operetki. Słowo ci daję. Ma zacięcie, o ma! *(idzie do fortepianu)*. Zaśpiewała nam swojego walczyka, poczekaj, — poczekaj, nauczyłem się go na pamięć, tylko żeby żona nie słyszała *(śpiewa półgłosem, akompanjując sobie)*.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Dnia 3-go, tj. we wtorek, jak doniósł nam wczoraj telegram, nagrody przyznane uroczyście rozdane być mają, zanim wszakże urzędowa ich publikacja nastąpi, postaraliśmy się w drodze prywatnej o odpis z protokułów sędziowskich i wykaz wystawców nagromadzonych.

Nagrody szeregujemy grupami, tj. wedle sposobu w jaki eksperci zdanie swe wyrazili, jakkolwiek bowiem produkcja Królestwa Polskiego osobny na wystawie dział posiadała, niemniej przeto każda jej gałąź, przy sądzie o jej wartości, do odpowiedniej grupy programem wystawowym określonej zaliczoną była.

Pomijając więc Grupę I-szą (dzieła artystyczne i sztuki piękne), co do której sędziowie dotąd nie podpisali protokułu, a w której zresztą przewaga Henryka Siemiradzkiego aż zanadto jest widoczną, przechodzimy do następnej.

Więc:

GRUPA II.

Dział naukowy.

Herb państwa (najwyższą nagrodę):
otrzymał p. Gerlach z Warszawy za przyrządy optyczne, matematyczne, geodezyjne i rysunkowe.
W innej klasie tejże grupy otrzymał również *herb państwa* p. Seidler z Warszawy, przedstawiciel firmy „Kral i Seidler", za fortepian.

Dyplomy honorowe (tylko w tej grupie przyznawane)
otrzymały szkoły techniczne krajowe:
warszawska szkoła rysunkowa;
szkoła techniczna drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej;
szkoła wyższa rzemieślnicza w Łodzi;
szkoła techniczna drogi żelaznej nadwiślańskiej za roboty i rysunki uczniów swoich;
szkoła miejska rzemieślnicza przy ulicy Jasnej.

Medale srebrne otrzymali:
firma J. Kerntopf i syn—za fortepiany,
B. Petsch—za przyrządy telegraficzne i elektryczne,
Jakób Pik—za przyrządy elektryczne.

Medale bronzowe:
J. Stafel—za przyrządy mechaniczne;
Weinkrantz—za pieczęcie;
Kropiwnicki—za pieczęcie;
Pietrzykowski z Częstochowy za rzeźby ozdobne;
Marion—za fotografje.

GRUPA III.

Produkcje gospodarstwa wiejskiego.

a) Ziarno.

Medale srebrne:
A. Rodkiewicz z Warszawy,
I. v. Egert ze Ślężan w pow. radzymińskim;
St. Jastrzębski z Dembian i Jurkowa—za nasiona zbóż.

Medal bronzowy:
ks. Włodzimierz Świętopełk Czetwertyński z Suchowoli w radzyńskiem — za nasiona zbóż.

b) Mąka i wyroby z niej.

Medal złoty:
J. Bloch (młyn parowy) z Warszawy.

Medale srebrne:
Paweł Głuchowski z Warszawy,
J. Bekermann z Firlejów w radomskiem—za mąkę i kaszę,
J. Wróblewski—za pierniki.

GRUPA IV.

Produkcje kopalne.

Herb państwa:
sukcesorowie G. v.Kramsty z Sosnowic—za ogół wystawionych okazów produkcji kopalnej.

Medale srebrne:
Towarzystwo francusko-włoskie—za węgiel,
hr. F. Pusłowski z pinczowskiego—za siarkę.

Medale bronzowe:
fabryka stali tyglowej „Cyklop" dawniej br. Mayersohn i Margulies z pod Warszawy;
fabryka „Koszyki" w Warszawie.

GRUPA V.

Produkcja tkacka.

Herby państwa:
pp. F. Nitsche z Opatówka,
(firma Adolf Gotlieb Fiedler).
J. Heintzel z Łodzi.

Medale złote:
K. Mayerhoff ze Zgierza
Krusze i Ender z Pabianic,
Ludwik Mayer z Łodzi,
Robert Moenke z Łodzi,
R. Kindler z Pabjanic.

Medale srebrne:
J. K. Poznański z Łodzi,
Jakób Halpern z Tomaszowa,
L. Bernstein z Tomaszowa,
br. Rephan z Kalisza,
fab. Starzycka w piotrkowskiem,
A. Borst ze Zgierza,
Leonhardt, Welker i Hirbardt z Dąbrowy pod Łodzią,
Wahlmann ze Zgierza,
H. Wolff ze Zgierza,
J. G. Hertz z Tatar w rawskiem,
G. Lorentz z Łodzi,
Br. Baruch z Łodzi,
Robert Biederman z Łodzi,
Sz. Rosenblatt z Łodzi,
H. Ditel z Sosnowic,
Saltzman i Sp. z Warszawy,
M. Silberstein z Łodzi,
J. List z Łodzi (za tkaniny jedwabne).

Medale bronzowe:
Alb. Starke z Łodzi,
Edw. Knothe z Tomaszowa,
Karol Knothe z Tomaszowa,
J. Braun z Tomaszowa,
Br. Schmieder z Łodzi,
Schmidt i Pfitze z Łodzi,
O. J. Schultz z Łodzi,
Ed. Hentschel z Łodzi
Fr. Cuker z Łodzi,
Kürtzel ze Zgierza,
K. Schön z Siedlc w bendzińskiem.

GRUPA VI.

a) Wyroby metalowe (klasy 39 i 41).

Herb państwa:
bracia Buch z Warszawy

Medal srebrny:
Werner i sp.—za wyroby srebrne.

Medal złoty:
Norblin i sp.—za wyroby platerowane i z nowego srebra.

Medal srebrny:
bracia Henneberg—za takież wyroby,
A. Patzer—za wyroby z żelaza i cynku i żelazo lano-kute,
Dittmar—za lampy metalowe.

Medal bronzowy:
Münchheimer—za guziki metalowe.

b) Wyroby metalowe (klasa 42).

Herb państwa:
Firma „Wulkan" (dawniej Minter) —za naczynia metalowe.

Medal złoty:
Bernard Hantke—za gwoździe.

Medale srebrne:
Hugo Neumann—za tkaniny metalowe,
br. Frumkin—za meble metalowe,
Rudzki—za odlewy,
Hulczyński i syn z Sosnowic — za rury wodociągowe i gazowe.

Medale bronzowe:
Fr. Makatis—za wyroby z blachy i drutu,
J. Kuchta—za lodownie pokojowe,
Berendt i Adolf—za zasłony do okien metalowe,
„Cyklop"— za naczynia metalowe.

GRUPA VII.

a) Wyroby cukrownicze.

Herb państwa:
Cukrownia „Józefów".

Medal złoty:
Cukrownia „Czersk".

Medale srebrne:
Cukrownie: „Leonów", „Krasiniec", „Walentynów", „Ostrowy", „Hermanów" i „Dobrzelin".

Medale bronzowe:
Cukrownie: „Michałów", „Elżbietów", „Młodzieszyn", „Łyszkowice" i „Model".

b) Napoje (wódki i piwa).

Medal złoty:
Schneider,

Medale srebrne:
Fuchs, Jankowski, Lutosławski i Kijok.

Medale bronzowe:
Lotto i Rosengarten, Krauze i ks. Mirski.

c) Tytoń.

Medal srebrny:
bracia Polakiewiczowie.

Medal bronzowy:
Mordjaner.

d) Świece i mydło.

Medal złoty:
Jan Hoch i synowie z Warszawy.

Medal bronzowy:
Hipolit Majewski z Warszawy—za mydła tualetowe itp.

e) Oleje.

Medal bronzowy:
J. Bekerman z Firlejów.

f) Skóry.

Herb państwa:
Temler i Szwede,
br. Szlenker,
br. Pfeiffer.

Medal złoty:
A. Bauerfeind.

Medale srebrne:
St. Freulich i W. Weigle.

Medal bronzowy:
Ant. Kociałkiewicz,
Romanowski—za uprząż,
Lietz—za siodła.

g) Papier.

Herb państwa:
Papiernia „Soczewka".

Medal złoty:
Papiernia „Mirków".

Medal srebrny:
Papiernia Markusfelda i sp. z Częstochowy.

Medal bronzowy:
Behagel—za papier,
Didier—za ceraty.

h) Chemikalja i szkło.

Herb państwa:
Kijewski i Scholtze — za produkta chemiczne,
Hordliczko—za szkło i wyroby szklanne.

Medale srebrne:
Werner—za chemikalja,
Ebstein—za szkło,
Kijewski i Scholtze (za szkło).

Medale bronzowe:
Silberberg—za lustra,
Wiesel—za krochmal.

GRUPA VIII.

Różne wyroby rzemieślnicze.

Medale złote:
St. Blechschmidt—za obuwie,
Feist—za szczotki i wyroby szczotkarskie.

Medale srebrne:
Talikowski—za obuwie,
Moczarski—za obuwie,
Szymkiewicz—za kwiaty sztuczne,
Loth—za kwiaty sztuczne,
Szyldkret—za parasole,
Weigt i Reinecke—za kapelusze,
„Wojciechów"—za meble gięte,
Warszawska fabryka grzebieni.

Medale bronzowe:
Schnerr—za taśmy i pasamanterje,
Quembusch — za taśmy i pasamanterje,
Jurczykowski—za rękawiczki,
Pełtyn—za krawaty,
Braun i Fischler—za meble gięte,
Trotschel—za bilard,
Gostomski („Wanda")—za koszyki,
Bernstein—za bursztyny,
Drozdzicki—za pudełka,
Teaber i Raabe—za sztyfty drewniane i zapałki szwedzkie.

GRUPA IX.

Maszyny i inne wyroby.

Herb państwa:
Firma Lilpop i Rau —za maszyny,
„ Scholtze i Rephan — za maszyny
„ Borman i Szwede—za maszyny,
„ Ciechanowski—za cement.

Medal złoty:
Firma Troetzer—za sikawki.

Medale srebrne:
Firma Orthwein, Markowski i Karasiński—za maszyny,
Berendt i Adolph—za maszyny i odlewy
Jakobsohn—za maszyny i odlewy,
Gerlach i sp.—za maszyny i odlewy,
br. Geisler—za maszyny i odlewy,

Rudzki—za maszyny i odlewy,
Romanowski—za powozy.
Medale bronzowe:
Jakób Fajans—za maszyny do krajania papieru,
Rentel—za powozy,
Warszawska fabryka asfaltowa,
Jarocki—za kamień sztuczny.

Nadto w konkursach ogrodniczych otrzymały: ogród pomologiczny *medal złoty*, redakcja *Ogrodnika polskiego nagrodę* za hodowlę nasion do oznaczenia po próbach, p. Kronenberg *medal srebrny* za plany ogrodów.

Dodać tu też należy, iż wiele najpoważniejszych firm, których przedstawiciele wchodzili w skład komitetów sędziowskich, wyroby swe za konkursem wystawiały.

Przyznano też znaczną liczbę listów pochwalnych.

J. W.

Teatr.

Wczorajsze przedstawienie „Hugonotów" bardzo wiele zostawiało do życzenia.

Dlaczego?

Doprawdy nie wiemy.

Opera była jak się zdaje dokładniej studjowaną — przynajmniej dłużej nad nią pracowano — a jednak całość chromała bardzo i niektóre niedokładności były rażące.

Artyści śpiewający główne partje nie byli, jak się zdawało, zupełnie pewni siebie.

Mówiono nam, że Marini śpiewał wczoraj pierwszy raz Raula w ciągu swego artystycznego zawodu; nie zaręczamy czy tak jest istotnie, ale tak to wyglądało, bo nie było w partji żadnej jednolitej całości.

Arję w pierwszym akcie śpiewał Marini ładnie, w septecie pojedynkowym zawiódł nasze oczekiwania; duet w czwartym akcie szedł nierówno i robił wrażenie tak w śpiewie, jak i w grze szamotania się z trudnościami, niezupełnie jeszcze pokonanemi.

Panna Leslino korzystała ze sposobności dramatyzowania każdej nuty głosem i gestykulacją, ale te dobre, za dobre chęci primadonny, albo szkodziły ciągłości, płynności śpiewu, jak w duecie z Marcelem w 3-cim akcie, albo też nie były na wysokości sytuacji, jak w duecie z Raulem w 4-tym akcie, w którym siły artystce nie dopisały.

P. Seideman zaczął dobrze partję Marcela, odśpiewawszy szeroko pierwszy chorał.

Żołnierska piosenka nie powiodła się basiście, który ją śpiewał znacznie wyżej od akompanjamentu.

W duecie brak było równości; w pewnych chwilach p. Seideman rozszerzał nadmiernie frazesa, w innych znów, potrzebujących zwięzłego, energicznego traktowania, prześlizgiwał się po frazesach, markując te tylko akcenta, które na wygodnych przypadały nutach; natomiast trio w piątym akcie wykonane było bez zarzutu.

Verger podniósł znów i uszlachetnił małoznaczącą partję Neversa.

Pierwszy akt, z którego tym razem nic nie wyrzucono, dał ulubionemu śpiewakowi wdzięczniejsze pole do uwydatnienia elegancji i wytworności przebijającej się, nietylko w śpiewie, ale w grze, — nawet w kostjumie, jakby zdjętym ze współczesnego malowidła.

A całość?

Niestety — była słabszą niż kiedyindziej...

Szczególnie szwankowały zbiorowe numera, a z tych ustępy bez orkiestry poszły niefortunnie; przytoczymy tu przysięgę w akcie drugim, mianowicie akord w kadencji królowej, nietylko niezgodny z orkiestrą, ale jeszcze fałszywy sam w sobie, wreszcie znane „rataplan" wykonane opłakanie, niżej wszelkiej krytyki.

W. B.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W ministerjum sprawiedliwości, jak donoszą *St. pet. wied.*, wypracowywują się specjalne przepisy co do przedsiębrania środków w celu starannego rozdziału utrzymywanych obecnie w więzieniach aresztantów i co do zmiany obowiązującego porządku zamykania i przesyłania etapem osób, skazanych za przestępstwa główne.

= *Now. wrem.* donosi, iż po porozumieniu się odnośnych ministerjów wypracowane zostały nowe przepisy o podwyższonej emeryturze.

= Departament kasy państwa, po porozumieniu się z departamentem dochodów niestałych, postanowił, iż plenipotencje na odbiór pensyj emerytalnych przenoszących rs. 100 podlegają opłacie stęplowej w wysokości 60 kopiejek.

= Do *Berl. Börs. Ztg.* donoszą z Królewca, iż rząd rosyjski zamierza wprowadzić cło wywozowe od drzewa. Wiadomość ta, jakkolwiek nie została dotąd sprawdzoną, wywołała w Królewcu niemały popłoch. Według przypuszczeń sfer interesowanych, wieść ta ma cechę prawdopodobieństwa ze względu na zły stan lasów, które w znacznej części zostały już wytrzebione.

= *St.-Pet. Wied.* donoszą, iż departament rolnictwa i przemysłu wiejskiego zamierza w przyszłym roku przedsięwziąć szczegółowe zbadanie stanu chowu bydła w państwie rosyjskiem oraz jego interesów i potrzeb; przytem, równocześnie z przedsięwzięciem środków mających na celu podniesienie hodowli bydła zamierzono przedewszystkiem rozprzestrzenić ulepszony wyrób produktów mlecznych.

= Ministerjum spraw zewnętrznych otrzymało zawiadomienie urzędowe o mającej się otworzyć w Amsterdamie w roku 1883 międzynarodowej wystawie obrazów.

= Właściciele domów dzielnicy nadwiślańskiej wystąpili do sz. prezydenta miasta z prośbą o pomoc w założeniu ochrony dla dzieci ubogich rodziców tej dzielnicy. W podaniu swem twierdzą oni, iż brak takiej ochrony bardzo uczuć im się daje i że wielka ilość dzieci żyje tam *w największej ciemnocie i nieobyczajności.* Sama tylko ulica Czerniakowska z przyległemi przedstawia arcy poważną cyfię dzieci (przeszło tysiąc), oddających się próżniactwu i wszelkiego rodzaju niegodziwościom, podczas gdy jedyna ochrona w tej części miasta istniejąca pomieścić może zaledwie setkę dzieci. W tem więc położeniu, otwarcie nowej ochrony jest rzeczą najpilniejszą. W końcu prośby swej podpisani proszą miasto o udzielenie bezpłatnego lokalu, koszta zaś utrzymywania ochronki podejmują się pokryć drogą wspólnych składek. Nie wątpimy, iż prośba ta płynąca z tak uczciwych pobudek gdzie należy uwzględnioną będzie.

= Na ulicy Krochmalnej, pomiędzy Okopową i Wronią, zawalił się wczoraj na znacznej przestrzeni kanał miejski.

= Ulica Solna, po uskutecznieniu robót brukarskich, oddaną została do użytku publicznego.

= Podobno do składu straży ogniowej warszawskiej wcielonych być ma 300-tu żołnierzy.

= Donosiliśmy niedawno, iż w dniu 10 października r. b. rozpoczynają się obrady naczelnych władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego nad nowo-opracowaną ustawą tej instytucji; w uzupełnieniu tej wiadomości dodać winniśmy, iż do obrad tych, oprócz radców komitetu i dyrekcji głównej, zawezwani też zostali prezesi dyrekcyj szczegółowych.

= Urząd starszych zgromadzenia drukarzy na odbyć się mające wybory na starszego i podstarszego zgromadzenia przedstawił listę kandydatów do tych obowiązków z pośród właścicieli drukarni, z których kandydatów fachowych jest dwunastu, niefachowych zaś siedmiu. Obecnie pełni urząd starszego właściciel drukarni, wydawca naszego *Kurjera*, p. Gustaw Gebethner. Lista kandydatów na podstarszego obejmuje około 150 nazwisk.

= Od dnia jutrzejszego, t. j. 1-go października, stają się płatnemi kupony od obligacji cztero-procentowych skarbu Królestwa Polskiego, od listów zastawnych m. Warszawy i od akcyj drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

= W dniu 6-ym października odbędzie się konkurs na opróżnioną posadę ordynatora w szpitalu Dzieciątka Jezus w oddziale chorób chirurgicznych.

= Ogród pomologiczny warszawski otrzymał na wystawie bocheńskiej najwyższą nagrodę, dyplom honorowy.

= Z teatru i muzyki.

* Komisja reformatorska.

Ustanowiona w miesiącu lutym r. b. komisja teatralna, której zadaniem było opracowanie potrzebnych dla dobra teatrów warszawskich projektów reform, tak w zakresie administracyjnym, jak i w sferze spraw artystycznej natury, wtorkowem posiedzeniem zamknęła swoje czynności.

Rezultatem prac komisji, jak donosi *Gaz. Pol.*, jest szereg memorjałów w rozmaitych oddzielnych kwestjach, przedstawionych do zatwierdzenia wyższej władzy.

Pierwszy z nich dotyczy środków zabezpieczenia teatrów od niebezpieczeństwa pożaru; wobec kilku wypadków zaszłych w rozmaitych miastach Europy, sprawa ta jako najpilniejsza pierwsza przyszła pod naradę.

Następny memorjał zajmuje się projektami przebudowy istniejących teatrów, dalej wzniesienia nowego gmachu, i nareszcie w celu pozyskania dla teatrów nowego źródła dochodu, budowy nowego domu od strony ulic Wierzbowej i Trębackiej, na co fundusz może być osiągnięty przez wypuszczenie obligacyj pod gwarancją rządu lub miasta.

W trzecim memorjale komisja zawarła szczegółowy opis stanu wszystkich teatrów naszych ze wskazaniem sposobów usunięcia wadliwości i ujemnych stron.

W osobnym memorjale wyrazila komisja swoją opinję co do nowej organizacji zarządu teatralnego oraz regulaminu teatralnego, określającego prawa i obowiązki artystów oraz wszystkich osób w składzie sceny wchodzących.

Ostatni ten regulamin przygotowany został przez komitet repertuarowy.

Nie pominęła też komisja bardzo dla przyszłości teatru ważnej sprawy emerytury dla artystów.

Wiadomo, że prawo wysługiwania emerytury, zniesione dwadzieścia kilka lat temu, przywrócone zostało w r. 1876 *de jure.*

Urzeczywistnienie jednak tego dobrodziejstwa napotyka w praktyce na niezmierną trudność z powodu bardzo wysokich zaległych składek, jakie artyści wnieśćby musieli, chcąc pozyskać prawo do pensji emerytalnej w stosunku płac pobieranych obecnie.

Otóż komisja przedstawiła projekt, mający na celu ułatwienie artystom spłaty zaległych składek.

Nareszcie przedstawiła też komisja swoje wnioski co do reform potrzebnych w sferze czysto artystycznej w działach dramatu, komedji, opery i baletu.

Kwestja ta łączy się z kwestją podźwignięcia dochodów i jednoczesnego ograniczenia wydatków bez szkody dla sztuki.

Z tego wyłuszczenia przedmiotów, któremi komisja się zajmowała, widzimy, że objęła ona wszystkie najżywotniejsze dla przyszłości teatrów sprawy.

* Tymczasowy komitet repertuarowy do dramatu i komedji, po długiej przerwie w czynnościach, wynikłej jak wiadomo z dobrowolnego usunięcia się od nich wszystkich członków, zebrał się wczoraj na nowo.

Nazywamy go tymczasowym, uprzedzając wszelkie nieuzasadnione wymagania, jakie mogłaby rościć do komitetu opinja, która i poprzednio nie znając jego atrybucyj a systematycznie obałamucana insynuacjami ustnemi i drukowanemi, nakładała na komitet odpowiedzialność za wszelkie złe, które się w teatrze działo, lub nawet za dobre, które się nie spełniło.

Według nowej ustawy dla teatru przygotowanej przez były komitet, i przedstawionej do zatwierdzenia władz wyższych, przyszły komitet ma być stałym organem dyrekcji, współdziałającym z nią w kierowaniu repertuarem i w pielęgnowaniu jego literackiej i artystycznej wartości.

Obecnie jednak, ponieważ ustawa nie uzyskała jeszcze urzędowej sankcji i w życie nie została wprowadzoną, działanie kilku osób zaproszonych przez p. o. prezesa dyrekcji ma charakter tymczasowy wyłącznie doradczy i prywatny, nie nakładający na obecne gremium żadnej innej odpowiedzialności, prócz tej, jaką na nich moralnie nakłada przyjęte zobowiązanie dopomagania według sił i umiejętności teatrowi w jego dzisiejszem, ciężkiem przesileniu.

* Pani Varesi wystąpi po raz pierwszy w teatrze warszawskim w partji „Łucji".

* W przyszły wtorek przybędzie do Warszawy p. Józef Rebiczek, królewsko-pruski kapelmistrz nadwornego teatru w Wiesbadenie.

P. Rebiczek ma sposobem próby dyrygować na scenie naszej kilkoma operami.

* Jutro o godzinie 1 ej w południe w sali teatru wielkiego odbędzie się poranek benefisowy Antoniny Hoffmanowej.

Program, którego szczegóły kilkakrotnie czytelnikom naszym podawaliśmy, jest wysoce urozmaicony.

Krakowska artystka wystąpi tu w „Dwóch blizniach" w roli kasztelanowej, podobno jednej z najlepszych ról jej repertuaru.

Nie wątpimy, iż publiczność nasza uczęszczająca tak skwapliwie na dotychczasowe występy Hoffmanowej zgromadzi się jutro tem liczniej, chcąc jej dać dowód sympatji swej i uznania.

* Państwo Linkowscy występować będą w przyszłym tygodniu na scenie teatrów warszawskich.

* Rozpoczęły się próby pamięciowe z oryginalnej komedji L. Świderskiego p. t. „Na wsi".

* Wczoraj w teatrze nowym widowisko („Rabusie zwierzyny") zamiast o godzinie wpół do ósmej zaczęło się o kwadrans na dziewiątą.

Podobno któryś z artystów (?) zapomniał, iż tego wieczoru występuje i nie przyszedł do teatru...

* Dobremu koledze.

Liczne grono artystów dramatycznych, w dniu onegdajszym, jako w wigilję imienin, uczciło składkową biesiadą p. Michała Chomińskiego, który

w teatrze nowym zdobył sobie najrzadszy tytuł... dobrego kolegi!

* Zapowiadany oddawna koncert p. Florentyny Friedentalówny odbędzie się w pierwszej połowie przyszłego miesiąca w sali resursy obywatelskiej.

* Były dyrektor opery warszawskiej p. Cezar Trombini zamierza w ciągu nadchodzącego miesiąca wystąpić w mieście naszem z koncertem, w którym przyjmą udział najpierwsze siły artystyczne tutejsze.

= *Wędrowiec.*

P. Michał Glücksberg, wydawca *Bluszczu*, nabył w dniu dzisiejszym od p. Sulimierskiego *Wędrowca.*

Nowy wydawca zamyśla z nowym rokiem znacznie pismo to rozszerzyć.

Redakcję objął p. Stanisław Sobieski, bawiący od niedawna wśród nas pedagog i utalentowany powieściopisarz, którego artykuły pedagogiczne w naszem piśmie drukowane, szybko zjednały uznanie, jego wytrawnemu pióru.

= Ze sztuki.

Salon sztuk pięknych Aleksandra Krywulta, jak zwykle pod jesień, zaroił się nowemi płótnami.

Wczoraj widzieliśmy tam sporo prac Aydukiewicza, Chełmońskiego, Gottlieba, Koniuszki, Kochanowskiego, Łosia, Pochwalskiego, Rybkowskiego, Ryszkiewicza i innych.

W swoim czasie powiemy o nich więcej.

= Zabawa.

Kolonja czeska w Warszawie urządza dziś wieczorem doroczną zabawę, w celu uczczenia dnia św. Wacława, patrona korony czeskiej.

Inicjatywę podejmuje *„czeskoslovanské czitarny w Varsave"*, miejscem zabawy będzie sala Harmonji.

= Japoński gość.

Książę Arisugawa-No-Mia wraz ze swoją świtą opuścił w dniu wczorajszym Warszawę, udając się do Wiednia.

Niepogoda i deszcz były powodem, iż gość z dalekiego wschodu nie mógł tak dokładnie zwiedzić naszego miasta jak zamierzał.

Obejrzawszy pałac i park łazienkowski, oraz pomarańczarnię, gdzie troskliwie przez pośrednictwo tłumacza dopytywał się o wiele szczegółów, książę wraz ze swoimi szambelanami pp. Nissi i Hayassi w zamkniętej karecie wyjechał do miasta.

Przez Nowy-Świat, Krakowskie-Przedmieście, Stare Miasto i inne pomniejsze ulice przejechał aż do cytadeli, a ztamtąd znów przez Zakroczymską, Nalewki i Bielańską dojechał do gmachu ratusza, gdzie oglądał celniejsze sale, następnie zaś przez Smolną, Żabią, Graniczną i Marszałkowską powrócił do pałacu belwederskiego.

Wieczorem o godzinie 6 tej książę znajdował się na obiedzie w b. zamku królewskim, poczem wprost już udał się na dworzec kolei wiedeńskiej.

Do granicy towarzyszył odjeżdżającemu jenerał-major hr. Lamsdorf, oraz pułkownik baron Frederiks.

= Kary.

P. oberpolicmajster m. Warszawy obłożył znów karami kilkanaście osób nie stosujących się do wydanych przezeń przepisów.

Między innymi skazanych zostało ośmiu małżonków za niedopełnienie aktu złączenia, dalej Benjamin S. za „giełdowanie" pod Bankiem i Mendel B. za noszenie niedozwolonego kroju odzieży.

= Ze szpitala starozakonnych.

Z nadesłanego nam sprawozdania o działalności szpitala starozakonnych w Warszawie w latach od 1877 do 1880 r. dowiadujemy się, że liczba chorych w zakładzie tym stale wzrasta.

W 1877 r. było ich 3465, a w 1880 r. już 4738, w 1877 r. przybywało dziennie 38, a w 1880 r. 43 chorych.

Dochodu szpital miał w ostatnim roku sprawozdawczym 54,233 rs., wydatki w tymże czasie wynosiły 59,410 rs.

Majątek szpitala z końcem 1880 roku obliczano na sumę 106,343 rs. 53 k.

= Z sądu.

W dniu wczorajszym izba sądowa warszawska roztrząsała sprawę pani Prądzyńskiej, która przez adwokata swego p. Powichrowskiego założyła apelację od decyzji wydziału hypotecznego, odmawiającego zatwierdzenia aktu sprzedaży majątku Słupno, izraelicie.

Ponieważ izba sądowa wstrzymała wydanie ostatecznego w tej ważnej sprawie wyroku do dnia 6-go października, poprzestaniemy więc tylko na objektywnem skonstatowaniu głównych momentów sądowych rozpraw.

Wydział hypoteczny w motywach swych powoływał się na ogólno-słowiańską ideę i ujemne znaczenie ekonomiczne izraelitów w kraju naszym, wskutek czego odnośna decyzja redakcją swą przypomina styl prawodawczy, lecz nie przekonywa, że decyzja komitetu ministrów dotycze zarówno Królestwa jak i Cesarstwa.

Adwokaci, p. Powichrowski i p. Rodzyn, występujący w imieniu p. Mendelsohna, dowodzili, że przepisy z 1862 roku uchyliły odrębność żydów i zrównały ich pod względem prawnym z pozostałymi obywatelami kraju; decyzja zaś komitetu ministrów nic o Królestwie nie wspomina i władzom sądowym tutejszym urzędownie zakomunikowaną nie została.

W jaki sposób zapatruje się na tę kwestję najwyższa w kraju instancja—izba sądowa, dowiemy się za tydzień.

= Przewiezienie zwłok.

Zwłoki zmarłego w początkach b. r. ks. Władysława Lubomirskiego, złożone czasowo w katakumbach cmentarza powązkowskiego, przewiezione zostaną do grobów familijnych w Kruszynie (gubernji piotrkowskiej.)

Przewiezienie nastąpić ma w początkach października r. b.

= Dwa wypadki nagłej śmierci.

W domu pod nr. 23 przy alei Ujazdowskiej, zmarł nagle p. Mikołaj W., lat 50 liczący.

Przyczyną śmierci był atak apoplektyczny.

W domu pod nr. 28 przy ulicy Złotej, zmarła wczoraj nagle z niewiadomej przyczyny Anna J., lat 37 licząca.

= Tajemnicza śmierć.

Wczoraj przy alei Jerozolimskiej, około domu nr 10, znaleziono zwłoki jakiejś kobiety.

Denatka liczyć mogła około lat czterdziestu.

Zarządzono śledztwo, ciało zaś odwieziono do domu przedpogrzebowego na Powązkach.

= Zamach samobójczy.

W domu pod nrem 8 przy ulicy Marjensztadt, Marja A., sprzykrzywszy sobie życie, postanowiła wykonać zamach samobójczy.

Dla dodania sobie odwagi A. odurzyła się spirytusem i w tym stanie dwukrotnie poderznęła sobie gardło.

Bezprzytomną, w stanie bardzo mało nadziei pozostawiającym, odwieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Jeszcze o hr. Wrschowetz i jego źródłach.

Dawno już niektóre pisma donosiły o ukazaniu się wody w miejscowości, wskazanej przez słynnego hydrognostę w Kroczewie.

Wiadomości te były błędne, a przynajmniej przedwczesne.

Woda ukazała się dopiero onegdaj, prób zaś dokonywano w dniu wczorajszym.

Kroczewo, jak wiadomo, leży o kilka mil od Warszawy, w powiecie płońskim, gub. płockiej.

Majątek posiada browar i gorzelnię.

Hr. Wrschowetz zawezwany za swej w Warszawie bytności, wskazał kilka miejsc, z których do roboty przedewszystkiem wybrano studnię dla browaru jako miejscowość, w której woda według obliczeń hr. W. miała się znajdować w głębokości mniej więcej 100 stóp, przyczem poszukiwacz zapewniał, jak zwykle, jedynie o istnieniu wody, głębokość zaś tylko jako przypuszczalną podawał.

W rzeczywistości znaleziono wodę w głębokości 140 stóp.

Próba, o której wspominaliśmy, polega na pompowaniu bezustannem przez przeciąg godzin 12-tu.

Próbuje się w ten sposób obfitość wody.

W Kroczewie nowa studnia dawać może 600 do 1000 garncy na godzinę.

Jednocześnie też wczoraj ukazała się woda w miejscowości przez hr. Wrschowetza wskazanej w cukrowni „Olimpja" w Dzierzbinie, w kaliskiem.

Pompy dla dokonania próby obfitości już wysłano i próba owa odbędzie się w poniedziałek.

= Rewiry pożarne.

W ostatnich czasach powstało wiele towarzystw ochotniczych straży ogniowych, nie są one jednak na tyle w kraju naszym rozgałęzione, by dawały zawsze skuteczną pomoc w wypadku pożaru.

To też dopóki większe miasta i osady nie będą posiadały własnych straży, ich miejsce z powodzeniem zająć może czasowa organizacja pomocy, która po wsiach szczególniej może być bardzo użyteczną.

Taką organizacją jest świeżo przeprowadzony w gubernji płockiej podział wszystkich miejscowości zaludnionych na rewiry pożarne, z obliczeniem rozległości w ten sposób, aby ludność okoliczna z łatwością mogła przybyć z potrzebnemi narzędziami do gaszenia ognia, w jej rewirze powstałego.

Sposób ten powinien znaleźć zastosowanie i w innych gubernjach.

= Jarmark.

W poniedziałek rozpoczyna się w Jędrzejowie, mieście powiatowem, gubernji kieleckiej, walny jarmark, odbywający się tamże w dniu św. Franciszka Serafickiego.

Targ ten trwa dni ośm.

= Nowa świątynia.

W Wiłkowyszkach, w gubernji suwalskiej, odbyło się niedawno poświęcenie nowowzniesionego kościoła murowanego pod wezwaniem Narodzenia N. Panny Marji.

Powstał on w miejscu drewnianego z XVII-go wieku.

Roboty około budowy świątyni trwały trzy lata; funduszów dostarczyli parafjanie.

W kościele znajduje się pięć ołtarzy.

Ceremonji poświęcenia dopełnił ks. Hollak, kanonik kapituły sejneńskiej, w asystencji licznego duchowieństwa i tłumu okolicznych włościan.

= Smutny wypadek.

We wsi Przęsławicach, w powiecie sochaczewskim, wydarzył się smutny wypadek.

Przez Bzurę przeprawiało się łodzią pięcioro dzieci, z których najstarszy chłopiec, liczący lat siedmnaście, wiosłował.

Łódź wskutek silnego wiatru przewróciła się na środku rzeki...

Pomimo, iż wypadek ten zauważono z brzegu i z drugą łodzią pośpieszono zaraz na ratunek, ocalono tylko najstarszego chłopaka, utonęły zaś trzy dziewczęta i 10-letni chłopiec...

= Wypadki.

* W teatrzyku „Nowy-Świat", dyrektor trupy Szymborski, podczas przedstawienia „Emigracji chłopskiej" potknąwszy się upadł.

Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności padając p. S. trafił kolanem na ostrze leżącego na ziemi noża i silnie się zranił.

* Murarz Piotr K., na ulicy Widok, pod nr 14, wskutek złamania się poręczy schodów spadł z wysokości pierwszego piętra i potłukł się nader dotkliwie.

* Ze ściany domu nr 8, przy ulicy Leszno, spadł znak ślusarza Pawła J. i zranił ciężko choć nie niebezpiecznie 50-letnią Kazimierę R.

* W sieni domu nr 4, przy ulicy Świętokrzyskiej znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, dwutygodniowe.

* Grzegórz W., powożąc bryczką, na Siennej najechał na stróża czyszczącego szyny tramwajowe Hipolita R., który silnie zraniony został.

* Dziś, około godziny 6-ej zrana, w domu pod nr 62, przy ulicy Czerniakowskiej, w suszarni fabryki krochmalu, od pieca żelaznego zapalił się sufit.

Ogień ugasili miejscowi robotnicy przed przybyciem toporników z oddziału trzeciego.

Ze świata.

× **Sieć telefoniczna we Lwowie** rozpiętą być ma z początkiem przyszłego miesiąca.

× **Zimowy teatr krakowski** otwarty będzie w dniu dzisiejszym obrazem historycznym p. t.: „Stara baśń," przerobionym z słynnej powieści Kraszewskiego.

× **Karnawał roku 1883-go** będzie niezwykle krótki... Niedziela zapustna przypada na dzień 4-ty lutego a Wielkanoc na dzień 25-ty marca. Nie zdarzyło się to od roku 1842-go, a ponowi się dopiero w roku 1894-ym i jeśli doczekamy, w 1940-ym.

× **Ks. Wiktor Napoleon** przybył do Bonn i zamierza ukończyć tam studja rozpoczęte na uniwersytecie heidelberskim.

× **Wiktor Hugo** prezydował w tych dniach... na wydanym przez się bankiecie... dla 120 dzieci od pięciu do ośmiu lat wieku...

× **Planquette,** kompozytor „Dzwonów kornewilskich," pracuje obecnie nad nową operetką pod tytułem: „Kip an Winkle," przeznaczoną dla opery komicznej londyńskiej.

× **Rozmówki.** Na drodze żelaznej pomiędzy Paryżem a Nancy dokonano w tych dniach prób rozmowy telefonem po drutach telegraficznych. Odległość wynosiła 353 kilometrów. Inżenierowie rozmawiali w przeciągu dwóch godzin, bez żadnych specjalnych przygotowań. Rezultat owej próby okazał się nadspodziewanie pomyślnym.

× **Nie lada armata!** W arsenale w Brest wykończono w tych dniach działo przeznaczone dla jednego ze statków odbywających straż przy brzegach oceanu. Działo to z całym przyrządem i ustawieniem na statku kosztować będzie tylko miljon franków. Razem z lawetami ma 15 metrów (50 stóp) długości.

× **Oryginalny zapis.** Pewien anglik, sir William Marsh-Lushington, przesłał uniwersytetowi oksfordzkiemu 1,000 funtów szterlingów z prośbą, aby procenta od sumy tej przeznaczane były na wygłaszanie corocznie kilku prelekcyj o historji i religji żydów, a szczególnie o ich powrocie do Palestyny. Elaboraty te mają być powierzane tylko ściśle ortodoksyjnym chrześcijanom. Według doniesienia *Zeit. d. Jud.*, senat uniwersytecki prośbę tę odrzucił.

× **Z kroniki mody w Anglji.** Do jakich ekscentrycz-

ności dochodzą damy w królestwie trzech koron, świadczą świeżo rozpowszechnione mody i zwyczaje. Na większych zebraniach coraz częściej można spotykać młodych dandy i damy *de la crême*, z lewą ręką na temblaku... Jest to niczem niewytłumaczony kaprys mody. ręce bowiem tak mężczyźni, jak kobiety mają w takich wypadkach jak najzdrowsze. Inną znów ekscentrycznością jest panujące dziś w świecie eleganckim lekkie kulenie *à la reine*... Ponieważ Jej królewska mość napada na jedną nogę, damy więc wielkiego świata, pogrążone w nudach od rana do wieczora, kazały szewcom robić trzewiki z nierównemi obcasami, skutkiem czego często spostrzegać można w salonach lekkie kulenie dam. Trzecią nowo wynalezioną modą jest malowanie się na niebiesko! Przeciętne lady malują na niebiesko żyłki na drobnych rączkach, na szyi i na powiekach. Lud pod tym względem jest praktyczniejszy, na ścianach bowiem w zakładach felczerskich czytamy porozwieszane napisy: „*Black eyes cured*,“ to jest sińce wyleczone, sposobem zaś leczenia jest właśnie malowanie. Gdyby kto zdołał przekonać kapryśne *haute-volée*, iż Venus zezowała, bezwątpienia panie angielskie rozwinęłyby całą sztukę, by ją naśladować...

— *Dopełnienie*.— W podanej we wczorajszym numerze *Kurjera* wiadomości o fabryce udziałowej odlewów metalowych, która rozpoczęła już odlewanie rur dla wodociągów warszawskich, pominięto firmę fabryki K. Rudzki i sp.

≌ Dnia 23 września w mieście Wyszogrodzie ks. Alberti pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Karolem Henrykiem Plage fabrykantem tutejszym, a panną Albertyną Kram, córką nieżyjącego Daniela i Honoraty z Heinzów. Licznie zebrani goście podejmowani byli z prawdziwie staropolską gościnnością, bo przez trzy dni, w domu szwagra panny młodej. Szczęść Boże młodej parze.

—3064—

Nekrologja.

† Ś. p. Joanna z Moszyńskich **Sierzputowska**, po kilkodniowej ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 28 b. m., przeżywszy lat 86. Pozostałe dzieci i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Aleksandra, dnia 2 października, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —3068—

† Ś. p. Wilhelmina **Krzykowska**, wdowa, przeżywszy lat 73, po długiej chorobie rozstała się z tym światem dnia 28 września. Pozostałe dzieci wraz z familją zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej, przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania, o godzinie **3-ej** po południu, dnia 1 października, w niedzielę. —3071—

† Ś. p. Zofja z Deików **Berent**, po krótkiej a ciężkiej chorobie, w dniu 29 b. m. życie zakończyła, w wieku lat 26. W głębokim smutku pogrążony mąż z dziećmi i bratem zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, w dniu 3 października, we wtorek, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania.

—3061—

† Ś. p. Bogumił **Machleid**, czeladnik fachu garbarskiego, przeżywszy lat 19, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 28 b. m., we wsi Macierzycach pod Warszawą. Stroskani rodzice wraz z rodzeństwem po stracie ukochanego syna i brata zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 2 października, w poniedziałek, o godzinie **2-ej** po południu z domu własnego we wsi Macierzycach, na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego, odbyć się mające.

—3063—

† Ś. p. Karolina z Daeuble **Nowicka**, żona maszynisty drogi żelaznej warsz.-bydg. zmarła dnia 29 września r. b. w Skierniewicach. Pozostała matka i mąż z dwoma synami zapraszają familję i znajomych na pogrzeb w dniu 2 października, o godzinie **5 i pół** po południu, z kaplicy cmentarnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —3074—

† W dniu 1 października, w niedzielę, jako w pierwszą bolesną rocznicę imienin ś. p. Marjanny **Kałużyńskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostały mąż, zięć i córka z wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3047

† W dniu 2-go października, w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Michaliny z Adamskich **Lewickiej**, żony rejenta z Ciechanowa, na które stroskany mąż z dziećmi i siostry zmarłej zapraszają krewnych i życzliwych. —3035—

† Dnia 2 października, jako w dniu imienin ś. p. Anieli z Iłżyckich **Sadowskiej**, odbędzie się żałobna wotywa w kościele Narodzenia N Marji Panny, na Lesznie, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —3049—

† **Dnia 2 października, w poniedziałek, odbywać się będą** msze św. o godzinie **8 ej, 9-ej i 10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, za duszę ś. p. Marji z Lewandowskich **Bobrowskiej**, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3053

† W poniedziałek, dnia 2 października, o godzinie **10-ej** zrana, odbytem będzie w kaplicy Matki Boskiej, przy kościele metropolitalnym św. Jana nabożeństwo, za dusze ś. p. Jana i Anieli z Garlińskich małżonków **Szumlańskich**.

—766—

† W dniu 2 października, w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Julji Juljanny z Kwaśniewskich **Chęcińskiej**, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, żałobna wotywa, za spokój jej duszy, na którą w głębokim smutku pozostali mąż i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3056—

† Dnia 3 października, we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną będzie msza św. za spokój duszy ś. p. Adama **Jankowskiego**, oraz poświęcenie pomnika, na które to nabożeństwo uprzejmie się zaprasza krewnych i znajomych. —3052—

† Szanownemu duchowieństwu, kolegom, znajomym i uczniom ś. p. Teofila **Sikorskiego**, którzy tak liczny przyjęli udział w odprowadzeniu zwłok ojca mego na cmentarz łowicki, składam serdeczne podziękowanie.

—3062— **Helena Sikorska z rodziną.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 28-go września.—Komisja do zrewidowania kodeksu karnego ma znowu przystąpić do swoich czynności.

Petersburg 28-go września. — Dzienniki tutejsze donoszą o zatwierdzeniu wniosku co do rozszerzenia zakresu działalności zarządów gubernjalnych do spraw włościańskich.

Petersburg 28-go września. — W *Heroldzie* czytamy: „Jenerał-gubernator wileński hr. Totleben, wyjeżdżając po tygodniowym pobycie w Kownie z powrotem do Wilna, miał zwrócić się do naczelnika miasta p. Gotkiewicza z następnemi wyrazami: „Wiem, że pomimo swojej mniejszości w radzie miejskiej, żydzi przedstawiają przecież siłę. Skoro przecież nie używają jej na złe, lecz bezinteresownie i bezstronnie pracują dla dobra miasta, przeto życzyłbym sobie aby i na przyszłość tak jak dotąd nie pomijano i nie zaniedbywano ich głosów i opinij, bo tylko wówczas dojść można do zupełnej harmonji w zarządzie miasta i zapewnić mu dalszą pomyślność, jeżeli się nie robi żadnej różnicy w prawach członków rady, nie bacząc na wyznanie do jakiego należą“.

Petersburg 28-go września.—Na artykuł *Kölnische Ztg.* zwracający uwagę na pewne podobieństwo pomiędzy kwestją Bosforu dla Rosji i kanału Sueskiego dla Anglji, a kończący się zdaniem: „lecz Anglja obawia się poruszenia całej kwestji wschodniej i lęka się starcia z Rosją i dlatego gabinet londyński składa w Petersburgu oświadczenia całkiem uspokajające“— *Nowosti* odpowiadają w ten sposób: „Jeżeli Anglja istotnie lęka się starcia z Rosją to cieszymy się tem niezmiernie bo i Rosja również tego starcia nie pragnie choć go się nie obawia. Jeżeli Anglja w samej rzeczy złożyła Rosji oświadczenia uspokajającego charakteru, to postąpiła bardzo pięknie, ale niemniej zdaje nam się, że oświadczenia te nie są dostateczne, że potrzeba czegoś więcej pozytywnego. Bardzo ciekawym jest argument jakim się posługuje *Köln. Ztg.* przeciw władaniu przez Rosję Bosforem. Trudno nie zwrócić uwagi na ten argument gazety, pomijającej milczeniem motyw polityczny i dotykającej tylko motywu ekonomicznego. Oto Rosja nie powinna władać Dardanellami bo utworzyłaby tam zapory dla europejskiego przemysłu. Jeżeli ten tylko powód zmusza Europę do opierania się Rosji, to Europa mogłaby się uspokoić, tem łatwiej, że według samej *Köln. Ztg.* pod względem ekonomicznym Rosja ma być państwem... biernem“.

Petersburg 28 go września.—Z Wiednia telegrafują do pism tutejszych, że Anglja pragnie co do urządzenia Egiptu porozumieć się bezpośrednio z sułtanem. Zapobiegając zaś konferencji gabinet londyński prowadzi co do tejże sprawy oddzielne rokowania z każdem z wielkich mocarstw. Traktując z każdem mocarstwem oddzielnie, Anglja nie dopuszcza utworzenia się koalicji.

Petersburg 28-go września.— Jak donoszą z Paryża, rada ministrów na posiedzeniu odbytem we środę zajęła się rozbiorem propozycyj angielskich w przedmiocie Egiptu.

Moskwa 28-go września.— *Moskowskija Wiedomosti* dowiadują się, że natychmiast po powrocie króla Milana do Belgradu ma nastąpić nominacja posłów do Londynu, Rzymu i Aten. Do Rzymu przeznaczony zostaje teraźniejszy poseł serbski w Bukareszcie Kalewicz. „Znany russofob Rakicz, powiadają *Moskow. Wiedom.*, ma zostać konsulem jeneralnym w Peszcie“.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego“.

Lwów 28-go września.— *Dzien. pol.* donosi, iż ks. metropolita Józefat Sembratowicz sprawować będzie rządy tylko do dnia 15-go października, poczem kierownictwo archidjecezji obejmie wikary apostolski ks. biskup Sylwester Sembratowicz. Biskup Sylwester ma przeprowadzić reformę konsystorza, seminarjów i dekanatów.

Preszburg 28-go września.—Wczoraj, gdy kapela weteranów odprawiała serenadę dla kilku protektorów założonego tu świeżo stowarzyszenia dobroczynnego dam, zebrał się tłum ludności węgierskiej, wydający okrzyki na cześć znanych przewódców ruchu antisemickiego, jak Onody, Istoczy, Simonyi i inni. W kilku domach wybito wszystkie szyby i skaleczono kamieniem policjanta. Dopiero około godziny wpół do jedenastej udało się policji nakłonić tłumy do rozejścia. Organ Onody'ego *Grenzbote* zamieścił z tego powodu podżegający przeciw żydom artykuł.

Kotar 28-go września. — Ponieważ w Kołaszynie czarnogórskim wybuchły nowe rozruchy wskutek podżegania obcych agitatorów, gubernator Nowego Bazaru wysłał nizamów celem obsadzenia tureckiego Kołaszyna.

Berlin 28-go września. — Wiadomość *Times*'ów, jakoby W. Porta domagała się wycofania z Egiptu wojsk angielskich prostują w ten sposób, że Turcja na oznajmienie lorda Dufferina, iż część wojsk angielskich opuści Egipt, odpowiedziała, że oczekiwać będzie powiadomienia o ustąpieniu reszty wojska. Szkody materjalne w Egipcie, wywołane ostatniemi wypadkami, obliczają na pół miljarda funtów, w co nie zostały wliczone możliwe pretensje Anglji.

Paryż 28-go września. — W kołach dyplomatycznych zapewniają, że Anglja nie oświadczyła się dotąd półurzędowo przeciw dalszemu istnieniu kontroli francusko-angielskiej w Egipcie. Przypuszczają, że Anglja wystąpi tylko z propozycją reformy tej instytucji. Zdaniem tutejszych sfer rządowych Anglja ułoży się w tej sprawie z Francją i wynik umowy przedstawi mocarstwom.

Londyn 29-go września. — *Times* donoszą: Rząd angielski postanowił 12,000 wojska pozostawić załogą w Egipcie. W kołach wojskowych panuje zamiar utworzenia korpusu okupacyjnego częściowo z wojsk indyjskich wyznania mahometańskiego. Pisma poranne donoszą, że wskutek wybuchu w pociągu amunicyjnym zniszczonym został cały prawie zapas prochu, jakim komisarjat (intendentura) artylerji rozporządzała.

Kair 28-go września. — Lord Wolseley zabawi jeszcze przez dni czternaście w Egipcie i uda się z powrotem do Anglji dopiero po rozwiązaniu kwestyj, odnoszących się do organizacji trybunałów wojennych, reformy wojska egipskiego i wysyłki wojsk angielskich do ojczyzny.

Kair 28-go września, godz. 5 wieczorem. — Dziś po południu, o godzinie 4-tej, podczas wyścigów oficerskich nastąpił straszny wybuch prochu w znajdującym się w pobliżu miasta pociągu kolejowym z amunicją. Nastąpiło potem kilka mniejszych detonacyj, których huk był podobny do salw karabinowych. Po 20 minutach dał się słyszeć nareszcie nowy olbrzymi wybuch. (Skutki wypadku podały nasze wczorajsze depesze, *przyp. red.*)

Paryż 28-go września. — *Temps* donosi, że układy pomiędzy mocarstwami o zniesienie kapitulacji w Tunisie doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Minister Duclerc miał wczoraj rozmowę z bawiącym tu królem greckim.

Bukareszt 28-go września. — Rosja zarządziła sondowania w ramieniu dunajowem pod Kiliją wbrew protestowi europejskiej komisji. Policję rzeczną na temże ramieniu wykonywa Rosja za pomocą organów własnych, nie zaś międzynarodowych. Wskutek tego zbiera się europejska komisja dunajowa na posiedzenie plenarne.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego.“

Peszt 30-go września.

W Preszburgu powtórzyły się wczoraj zaburzenia antiżydowskie. Ma być zaprowadzony stan oblężenia. Wojsko wkroczyło z bronią w ręku i przedsięwzięło aresztowania.

Wiedeń 30-go września.

Preszburg od trzech dni jest widownią gorszących za-

burzeń antisemickich. Tłumy ludności, złożone z 1,500 do 2,000 osób przeciągały znowu wczoraj po ulicach miasta burząc domy i sklepy żydowskie, tłukąc szyby w oknach. Burmistrz miasta, usiłujący nakłonić ludność do rozejścia się, został znieważony. Lud stawia zażarty opór nacierającemu z bagnetami wojsku. Skonstatowano, że zamach na bezpieczeństwo żydów był formalnie ukartowany. Aresztowano 50 osób, po większej części pijanych. Wiele szynków i sklepów żydowskich do szczętu zniszczonych. Meble kosztowne powyrzucano na ulicę. Żydzi tłumnie uchodzą do Pesztu i Wiednia. Wzburzenie umysłów w okolicy wielkie. Magistrat i jeneralna komenda wojsk ogłosiły się w urzędowaniu bez przerwy. Izba handlowa i magistrat wydały odezwy, wzywające właścicieli fabryk i warsztatów, aby nie wypuszczali na ulicę robotników. Rząd ogłosił sądy doraźne w Preszburgu i okolicy; spodziewanem jest zaprowadzenie stanu oblężenia na wypadek powtórzenia się zaburzeń. Wszystko jednak bezowocne. Na dziś obawiają się wypadków jeszcze groźniejszego charakteru. Lud woła do patroli wojskowych: „Eljen Istoczy!“ „Eljen Onody!“ Rozruchy przybrały rozmiary tak groźne, ponieważ komendant wojenny nie miał instrukcji. Głoszą, że lud ma przy sobie dynamit. Kobiety, poprzebierane za mężczyzn, z niesłychanym fanatyzmem plądrowały i niszczyły własność. Rozszerza się wieść, że chłopi słowaccy przybędą do miasta z kosami. Wczoraj przybyło istotnie 600 słowaków z muzyką, wołając: „Eljen Istoczy!“ W walce z wojskiem kilka osób otrzymało rany od ukłucia bagnetem. Żydzi zorganizowali straż bezpieczeństwa, ustawiając się przed domami uzbrojeni w kije. 1800 żołnierzy pełni służbę policyjną. Lud zamierza zburzyć fabrykę blumenthalską.

Wiedeń 30-go września.

Dzisiejsza *Neue freie Presse* w artykule wstępnym dowodzi, że Prusy i Rosja nie mogą nadal przypatrywać się obojętnie koncesjom dawanym ustawicznie przez rząd austrjacki Galicji. Austrja złoży kiedyś za to ciężki rachunek.

Berlin 30-go września.

Voss. Ztg. donosi, iż książę kanclerz zamierza w dobrach swoich zabawić aż do świąt Bożego Narodzenia.

Rzym 30-go września.

Przybył tu znowu p. Buteniew.

Paryż 30-go września.

W Montauban tłum ludu wywiesił na prefekturze sztandar burboński hr. Chamborda.

Kair 30-go września.

Główna kwatera angielska wydała odezwę, w której przyczynę eksplozji prochu przypisuje przypadkowi i usuwa podejrzenie o złą wolę. Komunikacja na kolei przywrócona. Tylko jeden człowiek zabity. Ogień na dworcu ugaszony.

Petersburg 30-go września.

Journal de St.-Petersbourg odpiera zarzuty *Morning-Posta*, podejrzewającego Rosję o nieprzyjazne względem Anglji zamiary, objaśniając, iż Rosja nie może życzyć sobie, aby w Indjach zapanował bezrząd zamiast ładu i cywilizacyjnego wpływu angielskiego. Rossja, nie dotykając w niczem handlowych interesów Anglji, ma wszelako prawo i obowiązek obok Anglji rozwijać swoje interesa w Azji.

Petersburg 30-go września.

Nowosti piszą, iż ministerjum finansów postanowiło w gorzelniach 14 tu gubernij wprowadzić nowe aparaty kontrolujące systemu Siemensa. Aparatów takich zamówiono 1000 sztuk za cenę 400,000 rubli.

Petersburg 30-go września.

Wkrótce rozpocząć się mają studja przedwstępne do budowy linji kolei żelaznej od Samary do Ufy. Droga ta stykać się ma z linją kolei sybirskiej.

Odessa 30-go września.

Wczoraj zawinęło do tutejszego portu 15 parostatków zagranicznych z ładunkiem węgla kamiennego po cenie 16 kopiejek za pud.

Odessa 30-go września.

Główna wygrana w ostatniem losowaniu pożyczki premjowej dostała się tutejszemu mieszkańcowi Szokinowi.

— Urząd telegraficzny warszawski powołując się na wzmiankę uczynioną w nrze 216 *Kurjera warszawskiego* o późnem doręczeniu redakcji jednej z depesz berlińskich z dnia 27-go b. m., uprasza nas o skonstatowanie, że spóźnione doręczenie nam depeszy podanej w berlińskim urzędzie telegraficznym d. 26-go b. m., o godzinie 10-ej minut 20 w nocy, nie nastąpiło z jego winy. Depeszę rzeczoną biuro tutejsze otrzymało dnia 27-go b. m., o godzinie 7 minut 20 zrana i zarządziło niezwłoczne doręczenie nam takowej. Wina przeto ciąży wyłącznie na biurze berlińskiem.

SZARADA W ZADANIU KONIKOWEM.

i	to	w pew	tem	szczęś	bo	pis	nem
ra	la	cia	to	nem	won	ki	leś
za	ra	by	ci	ty	ci	kwie	mie
re	któ	nym	dru	ciem	wszyst	tuł	smut
smacz	wa	doś	ko	tej	gie	goś	ciem
ci	któ	tem	z trze	wszy	kry	jest	dru
kwia	le	drze	po	wpra	gi	się	ci
wo	wie	wdzie	a	o	pier	wa	nie

Rozwiązanie *kombinacji liczbowej* zamieszczonej w nrze 213.

Po postawieniu zamiast liczb liter, otrzymamy wyrazy: **bałamut—djament—kamelja.**

		2	3	6		
		1	5	1		
2	1	7	1	9	12	11
3	5	1	9	4	10	11
6	1	9	4	17	5	1
		12	10	5		
		11	11	1		

Dobre rozwiązanie nadesłali: p. Helena Gołdon, pp.: Stanisław hr. Mycielski, Henryk Rosen, Leopold Srebrny, B. Rakowiecki, Henryk Morozowicz, Nikodem Goldberg, Jan Dźwigalski, E. Kowalewski, Meliton Brukner. Henryk Higier, Feliks Landsberg, Filip Wasserman, Józef Rubinstein, F. Krajewski, Ludwik Miciński, Aleksandra Kozakiewicz i Aleks. Wyżykowska.

TEATRA:

WIELKI: Jutro: Przedstawienie poranne na benefis p. Hoffmanowej „Edyp w Kolonnie“, „Dwie blizny“, (1-szy raz) „Bibiński“, „Nie irytuj się“. — LETNI. Dziś: „Córka pana Fabrycjusza“. Jutro: „Kwiat z Tlemcenu“, „Damy i huzary“. — NOWY: Dziś: „Pani Favart“. Jutro: „Czartowska ława“.

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną do dnia dzisiejszego.

Bank dyskontowy, bank handlowy, bank polski, Bartelemus W. H. i sp., Barylski Henryk, Bergson Samuel, Bergson S. i Michał, Bernstein Leopold, Bernstein S. i sp., Bloch J. G., Blumental Max., Brauman Franciszek, Brauman Mikołaj, Braunstein A. i syn, Brun K. i syn, dr Brzeziński Jan.

Czapelski Tadeusz.

Dobrski Konrad dr, Davidson Daniel, droga żelazna nadwiślańska (zarząd, wydział ruchu, wydział trakcji, kontrola przychodów, wydział handlowy), droga żelazna terespolska (rada zarządzająca), droga żelazna warszawsko-wiedeńska (zawiadowca stacji, ekspedycja towarowa).

Ehrlich Jakób S., Epstein Mieczysław.

Filher M. P., Freider Ludwik, Farkać i sp., „Fortuna“.

Gay Ernest, *Gazeta handlowa, Gazeta polska,* gazowy zakład, giełda warszawska, Goldstand Aleksander. Grodzki Alfred, Głowacki Aleksander.

HantkeBernard, Herstein Izydor, Herman Juljusz, Herman J. i sp., Girszfeld Ludwik, Halberstein Henryk, hotel rzymski.

Janasz Jakób.

Kalinowski i Przepiórkowski, Karnicki Michał, Konrad, Kijewski Scholtze i sp., Kiślański Władysław, Kleinadel H. i Gordon, Kronenberg Stanisław, Kuksz Luedtke i Grether, Kosiński Tomasz, Kronenberg Nelkenbaum i sp., *Kurjer poranny, Kurjer codzienny, Kurjer warszawski.*

Landau Wilhelm, Lande Michał, Landié Ed., lecznica „warszawski dom zdrowia dra Brzezińskiego“, Leo Edward, Lesser bracia, Lilpop Karol, Lilpop Rau i Loewenstein, Lindley, Libas Ludwik, Luxenburg Edward, Luxenburg Maurycy.

Łapiński Franciszek.

Magistrat m. Warszawy, Makaj, Maliniak Dawid, Mamrot Ludwik, Marconi Henryk, Mayersohn Max. G., Mayzner N, Meyer Leopold, Meyer Herman.

Nowiny.

Orthwein, Markowski, Karasiński, Orthwein Ludwik.

Pastor, Perl i Wiesiołowski, Pfeiffer bracia, Podgórski Władysław, Portner S.

Rajchman i Frendler, Rawicz A. i sp., Rector Genryk, Regelman Zygmunt, Reichman Henryk, Repphan A., Robertson S., Rościszewski Zygmunt, Rosenblum D., Rudnicki Mieczysław, Ryżow Mikołaj.

Salzman M. i sp., Scholtze Adolf, Szoltze Repphan i sp., *Słowo*, Spiess Ludwik i syn, Sporny Józef, Steinhaus Teodor, Stipelman J., Stępkowski Antoni, Szlenkier bracia.

Telefony warszawskie, Tour Ch., Towarzystwo akcyjne warsz. fabryki machin, Towarzystwo akcyjne walcowni żelaza „Koszyki“, Towarzystwo udziałowe fabryki maszyn dawniej K. Rudzki.

Ulrich C., Union.

Wernicki Wacław, Werner B. i sp., Wolff Emanuel, Wróblewski A. i sp., warszawska olejarnia parowa, warszawska fabryka blachy białej.

Zamboni J.

Nowoprzybywający abonenci ogłaszani będą na tem miejscu każdej soboty.

— Na zasadzie rozporządzenia prezesa zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy od dnia 7 września r. b. podaje się do publicznej wiadomości, że od dnia 1 (13) października r. b. wykonywanie wyroków i poleceń w 7 rewirze sędziego pokoju wkłada się na p. o. komornika Tustanowskiego, mieszkającego na ul. Sosnowej nr 6, a też czynności w 14 rewirze na komornika Bortnowskiego. mieszkającego na ul. Śliskiej nr 19. Rozpoczęte do dnia 1 (13) października czynności dokończane być mają przez tych komorników, którzy je rozpoczęli.

Prezes zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy
—764— ***P. Skuratow.***

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bifuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

W Sobotę d. 30 Września 1882 r.
W sali Doliny Szwajcarskiej
danym będzie
Letni Bal Maskowy,
podczas którego orkiestra pod dyrekcją **J. Waltera**, grać będzie.—Wejście dla mężczyzn rs. 1 kop. 5; wejście dla dam kop. 55. Początek o godz. 11 wieczorem. Damy mogą być w maskach lub bez takowych. Ogród oświetlonym będzie. 5423

Uwaga. Bufet, kuchnia i piwnica odpowiednio zaopatrzone.— Kontramarkarnia dla przechowania wierzchniego ubrania urządzona

---

Sklep spożywczy
elegancko urządzony, z mieszkaniem i piwnicą, jest do odstąpienia, komorne tanie. Ulica Elektoralna № 28. 5446

Któraby z Pań
chciała dawać do sprzedania **w komis**, lub tanio za gotówkę — renomowanemu i odpowiedzialnemu Magazynowi
Kapelusze, Negliżyki i t. p.,
raczy nadesłać swój adres do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. Z. Z. № 18. 5443

P L A C
łokci □ 3,840, frontu 50, prostokąt z prawem korzystania ze wspólnej szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3-ch piętrach. W najpiękniejszej miejscowości, obok Szwajcarskiej Doliny, w blizkości Alei Ujazdowskiej i linji tramwajów, na przystępnych warunkach do sprzedania.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. **Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 22.** 2386

Wyprowadzając się z Sandomierza
nie miałem sposobności oddać **Dwóch zegarków i Cygarniczki**, z powodu że właściciele powyższych przedmiotów nie mieszkają w Sandomierzu. Upraszam więc właścicieli o nadesłanie mi swoich adresów z dodaniem pewnych znaków oraz zgodzonej za reperację zapłaty, a ja wyż rzeczone przedmioty natychmiast odeślę.

J. BINDER.
Ulica Pańska № 38. 5444

Zarząd Instytutu Leczniczego
D-ra Wincentego Brodowskiego
ma honor zawiadomić Szan. Publiczność i pp. Lekarzy, że oddział hydropatyczny przez całą zimę otwarty i kierunek nad takowym objął **doktór Zygmunt Brodowski.**

Dyrektor Instytutu Leczniczego
2405 **Dr Wincenty Brodowski.**

Pracownię strojów damskich
przeniosłam z Próżnej na Zielną № 7b, przyjmuję do roboty suknie, kapelusze, okrycia, salopy i t. d. Wszystko to wykończam gustownie i tanio, z materjałów własnych lub powierzonych.—Mam nadzieję, że WW.PP. raczą mię i nadal zaszczycać swem zaufaniem. Potrzebne Panny zdatne i do nauki.

5439r PELAGJA.

Ktoby życzył sobie dostarczyć w terminie trzymiesięcznym
Bale brzozowe
lub **jesionowe,** różnych wymiarów do 20 kóp.; **Kloce dębowe,** zimowego cięcia, nie grube, **Dzwony dębowe** na koła, sztuk 4,000; **Szprychy dębowe** na koła, sztuk 8,000, raczy się poinformować w Agenturze Ogłoszeń, **Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 22.** 2417r

---

Piotr Sliżyński
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20**, wprost Cyrkułu. 4935

Za rs. 50
Mieszkanie z opałem i meblami od 1 Października do 1 Maja, złożone z 5 pokoi i kuchni w **Otwocku**, stacja kolei Nadwiślańskiej.—Wiadomość w **biurze wynajmu mieszkań, Długa 53**, 2414r

---

Ważne dla pp. Wystawców w Moskwie.
Zakład wyrobów stolarskich, wysyła swoich ludzi do Moskwy, w celu rozebrania, zapakowania i wyekspedjowania do Warszawy, przeszło 50-ciu szaf zrobionych w tymże zakładzie, na wystawę, przy tej okazji podjąć się może rozebrania, zapakowania i wyekspedjowania dokąd będzie potrzeba wszelkich innych szaf, po możliwie nizkiej cenie.—**Dzielna № 9A.** 5456

Zakład Mechaniczny
J. Frankowskiego,
ulica Marszałkowska № 57, przyjmuje maszyny do szycia, wszelkich systemów do reperacji, którą wykonywa jak najakuratniej, oraz używane w dobrym stanie, sprzedaje po nizkiej cenie, z gwarancją i wynajmuje miesięcznie. 5433

Udzielam lekcje kroju 5437
od lat 6 po pensjach, w zakładach rzemiosł, po domach i u siebie, a zarazem mając pracownię sukien, okryć i strojow damskich, polecam się Sz. Publicz.tak z **nauką krojów strojów i szycia** jak również z robotą, która bywa wykończoną dokładnie i podług ostatniej mody.—**A. Kurowska, Złota 12.**

Z powodu zmiany interesu są do odstąpienia
kompletne przyrządy
do fabrykacji octu służące, jak również beczki potrzebne do tego i kilkaset wiader najlepszego octu, to wszystko prawie w połowie wartości.—Bliższa wiad. Przyokopowa № 11, w fabryce p. Rambusza. 2415r

---

Z nadchodzącą jesienią są do sprzedania
DRZEWKA MORWOWE
(M orus **alba**), w ilości 1,200 sztuk, zdatne do użytku jedwabnictwa lub ozdabiania parków, wychodowane w północnej części Królestwa, a więc wytrzymałe na klimat, 6-letnie, silne, sztuka kop. 30.— **Józef Trojanowski,** Mazowiecka 1, w Warszawie; 5443

Potrzebną jest
Nauczycielka, Polka,
na wieś, w gub. Piotrkowską, znająca dokładnie i biegle języki: polski, francuzki i niemiecki, oraz muzykę, pod względem wykonania i wykładu w zakresie edukacyj uczennic 15-to i 12-to letniej.—Wiadomość: ulica Bednarska № 23, u właściciela domu, począwszy od 1 Października przez dni 3, od godziny 12 do 2 w południe. 5448

Kapitały 22,000, 12,000, 6,000 rs.
i inne są do wypożyczenia zaraz na hypoteki domów.—Wiadomość ulica Solna № 15, na 1 piętrze, od frontu lokalu № 4, rano do 9, w południe od 1—4. 5447

Kantor Służących
KAUCJONOWANY
i Biuro Pisania Próśb
ul. Marszałkowska Nr 69,
z firmy DAMERAU, 5257

Mam honor zawiadomić JW. i WW. PP., że mam do ulokowania służących wszelkiego rodzaju, jakie tylko żądane będą, a również oficjalistów tak w Królestwo, jak i w Cesarstwo, również jest Stelmach, który zaraz może wyjechać do Rossji.—**SAWICKI.**

Płyn Amerykański i Balsam
powszechnie uznany za najlepszy i najskuteczniejszy, znosi z twarzy, bez żadnych bielideł, piegi, plamy, opaleniznę, żółtość, krosty, liszaje, nawet róże i wszelkie wyrzuty, wygładza, udelikatnia i konserwuje płeć do późnego wieku. — Znajduje się u p. Karoliny Szwarcer, która przeniosła swoje mieszkanie z ulicy Królewskiej na Szpitalną № 2, schody z bramy na lewo, 2 piętro. 5370

OCZEKIWANE 5398
WIANKI i BUKIETY
z kwiatów suszonych, palm i traw Afrykańskich, nadeszły do głównego składu zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** Senatorska № 25, dom p. Neprosa.

NB. Szczególnie piękne i oryginalne, są **Bukiety „Mackarta"** i **Wianki** białe, z kwiatów z **Przylądka Dobrej Nadziei.**

Fabryka Piwa
KRAUZE,
Grzybowska № 61,
ma honor podać do wiadomości Publicznej, że posiada jeszcze znaczną ilość starego piwa pod nazwą „Bockbier." Piwo to poleca się, jako znane z dobroci i smaku.—Sprzedaż antałkowa jak również butelkowa, uskutecznia się codziennie. 5417

Hotel z Restauracją i Cukiernia
ze wszelkiemi dogodnościami i komfortem, jest do wydzierżawienia w samym środku miasta Białegostoku (gub. Grodzieńskiej na ul. Lipowej, obok cerkwi prawosławnej w 3 piętrowej kamienicy nowej. O warunkach dowiedzieć się można od właściciela domu kupca Lejby Perelmana w Białymstoku.—**Uwaga. a)** w m. Białymstoku oprócz kwitnącego handlu i przemysłu odróżniających miasto to od innych miast zachodnich, kwaterują 2 pułki kawaleryjskie ułański i dragoński, 2 konno-artyleryjskie baterje i miejscowy batalion rezerwowy, ze sztabem. Oprócz tego w mieście duży napływ ludności z powodu rozpoczętej budowli w okolicy miasta fortecy wojennej. b) Wyżej oznaczona ulica Lipowa jest najgłówniejszą, przez tę ulicę prowadzi droga do 2 kolei Petersbursko-Warszawskiej i Południowo-Zachodniej i c) w domu oznaczonym mieści się wspaniała apteka. 5363

L. PERELMAN.

„SYSTEMATYCZNY ZBIÓR PRZEPISÓW ADMINISTRACYJNO-POLICYJNYCH."
Pod powyższym tytułem staraniem JW. Dyrektora Kancelarji Ober-Policmajstra, wyjdzie w m. Listopadzie r. b. książka, w której **encyklopedycznie** zestawione będą przepisy i ustawy, **obowiązujące każdego obywatela,** obok rozporządzeń wydanych w ostatnich czasach, dotyczących handlu, przemysłu, instytucyj publicznych, dorożek, tramwajów, posłańców publicznych i t. d., wraz z taryfami, oraz **tabeli domów, najdokładniejszej ze wszystkich dotychczas wydanych.**

Książka ta znajdzie się w ręku każdego właściciela domu i zakładu przemysłowego, a więc rozejdzie się wśród **najzamożniejszej** publiczności. Dla tego więc pomieść się w niej mające

Ogłoszenia prywatne
mieć będą **olbrzymią poczytność,** na co się zwraca szczególną uwagę pp. handlujących, rękodzielników i właścicieli magazynów, oraz tych wszystkich, którzy najlepszą drogą pragną polecić swe wyroby lub towary.

Cena ogłoszeń następująca: Cała stronica in 8° rs. 12. 1/2 „ „ „ 7. 1/4 „ „ „ 4.50.

Dający ogłoszenia na **całą** stronicę, otrzymują „System. Zbiór" **bezpłatnie.**

Ogłoszenia przyjmuje Kantor pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska, 22. r—2412

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 30-go września 1882 r.

	Z konc. giełdy żąd.	Z konc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.37 1/2	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.99	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.95	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.85	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99.30	—.—
„ „ „ m.	99.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	93.30	—.—
„ „ „ II	91.75	—.—
„ „ „ III	91.30	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	85.80	—.—
„ „ małe.	86.70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	89.95	—.—
II „ „ rs. 100	89.95	—.—
III „ „ rs. 100	89.95	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp..	—.—	—.—
Akcje dr żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Wars	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	—.—
Akcje Tow Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zastawnych 4% kop. —.
Od Listów zast. nowych 5% kop. 136 1/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 2[illegible]8 11/18
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 206 17/18.
Od Listów likwidacyjnych kop. 13[illegible] 2/9.

TARGI „na placu Witkowskiego."
Dnia 27-go września 1882 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	650	7—
„ „ biała.......	—	—	750	8—
„ „ wyborowa .	—	—	850	880
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	5—	525
„ średnie............	—	—	—	—
„ wadliwe..	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	5—
Owies............. 141 f.	—	—	270	325
Gryka .... 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim 212 f	—	—	—	—
Groch polny 262 funt...	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt........	—	—	—	—
„ solone pud........	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 400, żyta 550, jęczmienia —, owsa 120, grochu polnego korcy —.

Koniczyna czerwowa od rs — do —, biała od rs. — do —.

C E N Y Z B O Ż A.
za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teresp. z dnia 26 września 1882 roku.

Pszenica wyborowa 148 — 153, średnia 120—135, ordynaryjna 100—110.

Żyto wyborowe 89—92, średnie 78—83, ordynaryjne 77—80.

Jęczmień wyborowy 80—99, średni —.—, ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 82—88, średni 79—82, ordynaryjny 70—75.

Groch 100. **Gryka** 98 — —. **Kasza jaglana** — — — śred. — — —. ordynaryjna — — —.

B. Werner et Comp.

Tanie i gustowne **KAPELUSZE** fantazyjne i do grubej żałoby,
poleca **SABINA FIJAŁKOWSKA, 18. Senatorska,** wprost kościoła, w podwórzu na dole.
UWAGA. Przyjmuje wszelkie odnawiania i przeróbki Kapeluszy, oraz pranie i fryzowanie Piór. 2413

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA
Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż na dostawę dla Zakładów Dobroczynnych w Warszawie, niżej wymienionych przedmiotów, w Biurze Rady Miejskiej, odbędzie się dnia 4 (16) Października, o godzinie 12 w południe, powtórna licytacja jak następuje:

A. Przez opieczętowane deklaracje z głośnym przetargiem.

a) dla wszystkich zakładów dobroczynnych, z wyjątkiem zakładów dla starozakonnych.

1. Mięso wołowe, cielęce, baranie i wieprzowe, słonina i sadło, na summę około rs. 53,000.—Vadium rs. 5,300.

B. Przez opieczętowane deklaracje bez ustnego przetargu.

b) dla zakładów dobroczynnych dla starozakonnych.

2. Mięso koszerne wołowe i cielęce, i łój wołowy, na summę około rs. 7,000.—Vadium rs. 700.

c) dla szpitalów Dzieciątka Jezus i przy Domu Przytułku i Pracy.

3. Kasza wszelkiego gatunku, groch i ryż, na summę około rs. 6,900.—Vadium rs. 700.

d) dla szpitalów Ś-go Łazarza, Ewangelickiego i Starozakonnych, Instytutu w Mokotowie i Domu Przytułku Starozakonnych.

4. Kasza wszelkiego gatunku, groch i ryż, na summę około rs. 4,400.—Vadium rs. 440.

e) dla wszystkich zakładów dobroczynnych.

5. Nafta, olej do lamp, świece, mydło, krochmal, farbka i soda, na summę około rs. 6,300.—Vadium rs. 630.

6. Sukno, tkaniny bawełniane, wata, pierze i cerata, na summę koło rs. 8,700. Vadium rs. 870.

Życzący sobie przyjąć udział w licytacji, powinni złożyć odpowiednie deklaracje i vadium w Kassie Rady Miejskiej, pod kwit sznurowy tejże kassy, na trzy dni przed licytacją, to jest dnia 1 (13) Października, przed godziną pierwszą.

Przedstawiający deklaracje po upływie tego terminu, do licytacji dopuszczeni nie będą.

Inne warunki do licytacji pozostają takież same jak i do poprzedniej licytacji.

p. o. Naczelnika Zakładów Dobroczynnych **K. Puchalski.**

2410r Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

Wczoraj we Wtorek, po drodze z Cytadeli na ulicę hr. Berga, zapomniano w dorożce

Teki z nutami,

z Magazynu Hösicka.—Znalazca otrzyma nagrody rs. 2. Oddać do Cytadeli, Czarny dwór № 72, w podwórzu, mieszk. Pierzyna. 5414



P. Sliżyński (syn),
Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 4956

FROTER
przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg i posadzek, woskową i terpentynową farbą, co wykonywa najsumienniej. Świętokrzyzka 25, m. 20. 5441

Rządca dóbr
2418

wykwalifikowany, z dobremi świadectwami poszukuje miejsca rządcy, ekonoma, pisarza i t. p. za umiarkowaną cenę. Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krak.-Przedmiescie № 6.

Wyprzedaż Obrazów.

Skład Obrazów MAURYCEGO ROBICZKA
Marszałkowska Nr 51,
przygotował i poleca Szan. Publiczności kilkaset sztuk wysortowanych, obrazów po zniżonych a bardzo przystępnych cenach i to począwszy od 50 k. do rs. 4 za sztukę.
2403—r

Panny
kompletnie uzdatnione do upinania sukien, do staników i spódnic potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość Krakowskie-Przedmieście 93, 1 piętro. 5455

„HELENA"
2416r

Pierwsza w kraju **amerykańska parowa fabryka** wyrobów z drzewa **M. Podbereckiego,** zawiadamia, że nowy transport **krzeseł dębowych** od 2 rs. za sztukę nadszedł do **Składu Głównego** w Domu Handlowym **RUDNICKIEGO i S-ki,** Senatorska № 25. Tamże przyjmują się zamówienia na koła i posadzkę dębową

NOWOŚĆ!
Paltociki męzkie ze skóry podszyte flanelą, eleganckie i praktyczne, w przejeździe są do sprzedania. Hotel Kowieński, przy ul. Koziej, № 5 mieszk. 5457

GAZETY
krajowe i zagraniczne prenumerować można za trzecią część ceny, w cukierni S. Trojanowskiego, Mazowiecka № 1. 5450

KREMY
na leguminę, sztuka kop. 5, poleca cukiernia Trojanowskiego. Mazowiecka № 1. 5451

PROŚBY
5445

do wszystkich władz redaguje biuro Radcy Honorowego Burby. Królewska 21, wprost ogrodu.

Para Koni karecianych
5452

ogier kary, rasowy i klacz gniada, do sprzedania. Wiad. Leszno 18, u stangreta Michała.

Wałki z waty
do zatykania szczelin w oknach, po cenach fabrycznych, poleca fabryka waty **Nowy-Świat № 68.—Karol Kretschmer.** 5453

Lekcje tańców
5454

udzielam u siebie, po domach i na pensji, **Twarda № 10,** wprost Marjańskiej. Od nowo-zapisujących się osób wymaganą jest rekomendacja.—Nauczyciel tańca **W, Porzycki.**

Zakład Artystyczno-Fotograficzny „KONRAD"
ZIELONY PLAC (Erywańska) Nr 8.

W tych dniach wykonane zostały sposobem momentalnym (instantanée), w rozmaitych formatach, grupy z manewrów wojskowych, wraz z **J. C. W. W. Księciem Jenerał-Feldmarszałkiem Mikołajem Mikołajewiczem Starszym,** w orszaku świty.

Grupy powyższe wykonane zostały na żądanie **Jego Cesarskiej Wysokości;** za artystyczne wykonanie których, FIRMA otrzymała od **J. C. W.** słowa uznania i podziękowania.
2409—r

!! ZAWIADOMIENIE !!

Pierwszy, najbardziej renomowany **Magazyn gotowych Ubiorów męzkich E. SAMETA,** zawiadamia Szanowną Publiczność, że oprócz już gotowych, a tak pochlebne u Szanownej Publiczności posiadających uznanie ubiorów męzkich, **PRZYJMUJE także OBSTALUNKI** wedle miary **NA WSZELKIE UBIORY,** z francuzkich, angielskich, brukskich i krajowych materjałów, podług najświeższych żurnali i takowe obstalunki **NAJSZYBCIEJ** wykończa.

Polecając się i nadal dotychczasowym względom Szanownej Publiczności i o liczne zamówienia upraszając, pozostaje z należnym szacunkiem firma.

FILJA W KIJOWIE:
Kreszczatik, dom Linincenkoj.
r—2292

E. SAMET.
22. Senatorska 22.

2 Panny uzdolnione,
jedna w kroju sukien, druga w strojach, potrzebne są na wyjazd do m. Kijowa. Wiadomość: Widok № 1, mieszk. 23. 5392

Barchany i Wełniaki,
5405
poleca E. ETIENNE. Chłodna 58.

Korzystny Interes.
SZYNK WÓDEK do sprzedania zaraz, za nader przystępną cenę z powodu familijnych interesów. Wiadom. w kiosku przy ul. Senatorskiej, obok statui św. Jana. 5438

Potrzebną jest



PANNA



do fabryki gorsetów
JANA HABICH,
MODOWA № 5. 5431

Para gniadych Wałachów
rosłych, 5 i 6 lat, jest do sprzedania. Ulica Erywańska № 5, stangret Józef. 5435

Lekcje tańców
udzielam po pensjach, domach i w swojem mieszkaniu, ulica Elektoralna № 6.
5379 **Orczyński Artur.**

Posesja z ogrodem
w stronie ulicy Żelaznej, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Do kupna potrzeba około 4,000 rs.—Wiadomość Tamka № 9, u właściciela domu. 5424

Karol Mestenhauser,
5421

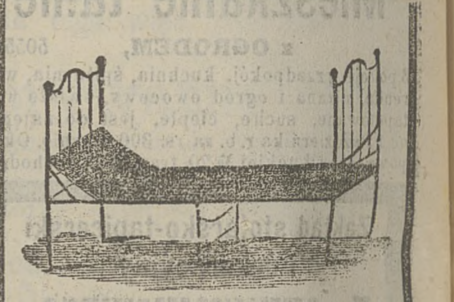
Autor 100 figur Mazura, oraz broszurki kontredansa i lansiera, rozpoczyna wykłady nauki tańca wszystkich oddziałów, według własnej szkoły, w pierwszych dniach Października.— Osoby zapisujące się winny być rekomendowane. Mieszkanie Trębacka № 11.

Wystawa w Moskwie.
Stolarz udający się przy końcu wystawy do Moskwy, celem rozebrania i zapakowania kilku kiosków i szaf wystawowych, podejmuje się tychże robót, jak również wysłania powrotnego do Warszawy.—Wiadomość w kantorze dystylarni **J. Fuchsa,** róg Brackiej i Żórawiej. 5409

Główna sprzedaż
PIERZY
w różnych gatunkach, oraz **Puchu** gęsiego, łabędziego i **Edredonu,** tanio. Długa № 16, wprost Cerkwi. 5403

Guwernantka
znająca gruntownie francuzki i angielski język, a szczególniej język angielski, potrzebną jest.—Bliższa wiadomość Wilcza № 13a, mieszk. 3. od godz. 10 rano do 1. 5382

ANGIELKA
wykształcona, życzy udzielać lekcje u siebie w domu lub na mieście.—Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. r—2398



Skład Towarów żelaznych
W. Geyer,
Nowy-Świat 1245a, wprost Kopernika poleca po cenach obniżonych:

- **Łóżka** żelazne, dla dorosłych, od rs. 5.
- **Łóżeczka** dziecinne, z boczkami, od rs. 6 kop. 50.
- **Łóżka** ozdobne, angielskie, na rolkach, od rs. 14 kop. 50.
- **Łóżka** ozdobne, z bokami blaszanemi, od rs. 16 kop. 50.
- **Łóżka** oficerskie, praktyczne do podróży, od rs. 14.
- **Łóżka** ze spodem płóciennym, nie potrzebujące materacy, od rs. 11 k. 50.
- **Łóżka** składające się razem z materacem, od rs. 18 kop. 50.
- **Fotele** rozkładające się na łóżko, lub sofkę, od rs. 16.
- **Kołyski** bujane i na biegunach, od rs. 10 kop. 50.
- **Materace** sprężynowe, włosiane i waldharowe.
- **Magle** angielskie pokojowe, bardzo praktyczne.
- **Wyżymaczki** angielskie i amerykańskie, od rs. 13.
- **Filtry** angielskie, ulepszone do klarowania wody, od rs. 6 k. 50.
- **Umywalnie żelazne** oraz do tychże rozmaite naczynia **fajansowe i emaljowane żelazne wyprzedaje** po cenach bardzo nizkich, jedynie dla zyskania miejsca w składzie. 2346r

OWIES
dobry, obroczny, sprzedaje się po rs. 3 kop. **15** za 142 ℔ w kantorze E. Wojewódzkiego & Comp. Marszałkowska № 34, (róg Złotej). 5415



W Zakładzie fortepianisty Korektora i Stroiciela Rząd. Teatr. Warsz.
J. M. Ostrochulskiego,
ulica Marszałkowska № 45, są do sprzedania dwa Fortepiany, mocno zbudowane i z bardzo dobrym tonem, jeden za rs. 170, drugi za rs. 120, można ich widzieć od godz. 1-ej do 3-ej, oraz powyższy zakład przyjmuje wszelkie reperacje, skórkowanie i strojenie fortepianów i pianin i za powierzoną mi reparację poręczam. r—2397

KSIĘGARNIA
I. J. Okońskiego,
przy ulicy Miodowej, 5246
otrzymała następujące nowości:
„Rozrywki Emeryta“. Maszato, spisał T. H. Warszawa 1882, **kop. 15.**
„O oszczędności i gospodarności kobiecej“, przez J. Wiśniewską, **k. 25.**
„Bośnia i Hercegowina“, opracował L. Prószyński. Warszawa 1882, **rs. 1.**

Modele paryzkie z bibułki,
czyli formy, na wszystkie ubiory, dla dam i dzieci, są do nabycia w zakładzie A. Gałeckiej, Krakowskie-Przedm. № 85. 5261

Zakład stolarsko-tapicerski
Józefa Witkowskiego,
ELEKTORALNA № 19,
Meble gotowe wszelkiego rodzaju, garnitury wyścielane, wszystko własnego wyrobu; przyjmuje obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie, ceny przystępne. 5294

Kasy ogniotrwałe
pierw. Austr. uprzywil. fabryki
F. WERTHEIM & Comp.
W WIEDNIU,
Dost. Dworu J. C. K. M.



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.
Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.
Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.
Generalny Reprezentant
MIKOŁAJ BRAUMAN,
w Warszawie, Elektoralna № 13.
Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysełają się na żądanie franco. 297

DO SKŁADU r-56
STANISŁAWA BAUMANN
przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

Za rs. 2,500
do sprzedania pierwszorzędny **zakład mleczny kawiarniany** z wypiekiem ciast t. j. piekarnią, egzystującą od lat kilkunastu na pierwszorzędnej ulicy z utensyljami.— Obrót od 12—14,000 rs. rocznie.—Wiad. od 8—10 rano i od 3—6 po południu, u J. Mławskiego. Elektoralna № 28. 5365

Fabryka parowa Musztardy
A. SCHWEITZER,
przy ul. **Królewskiej N. 19,**
poleca Sz. Publiczności, wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w **słoikach,** oraz **na garnce i kwaterki,** po cenach przystępnych. 2370r

---

Do wszystkich sklepów
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury“
nadszedł świeży tegoroczny
MIÓD LIPIEC
i sprzedaje się po kop. **25** za 1 ℔. 1915r

Nr 9 Bielańska Nr 9
(Hotel Paryzki),
DRUGA CZYTELNIA
Jana Jeleńskiego,
po przeniesieniu (z Granicznej) na **Bielańską** (Hotel Paryzki), świeżo urządzona i **znacznie powiększona.—Nowości** przybywają stale.—Pisma **perjodyczne** brać można do czytania **bez osobnej dopłaty.** 5342

Nowo-otworzona
Fabryka Wód Owocowych i Gazowych
pod firmą
„JANINÓW”
45a. Elektoralna 45a,
zawiadamia Szanowną Publiczność, że wyrabia **Wody Owocowe** na sposób Łanina i Dra Redlicha, w 14 rozmaitych gatunkach, a mianowicie: Cytrynową, Pomarańczową, Malinową, Wiśniową, Poziomkową, Gruszkową, Jabłeczną, Ananasową, Morelową, Brzoskwiniową, Waniljową, Truskawkową, Porzeczkową i Agrestową, które odznaczają się szczególnie przyjemnym smakiem i najdelikatniejszym zapachem.
Wody: Sodową i Selcerską, na balony, syfony i butelki, z najlepszej wody jaką tylko można było w Warszawie wynaleźć.
Limonada à la Champagne, z koniakiem, pączową, na winie białem i czerwonem, gazową, oraz oranżadę.
Wszystkie wyroby fabryki odznaczają się wybornym smakiem i przygotowane są pod osobistym nadzorem specjalistów.
Mając na względzie tylko wielki zbyt, ceny wyrobów fabryki są możliwie nizkie.—Ekspedycja natychmiastowa.—Wyrobów fabryki dostać można w Warszawie i na prowincji we wszystkich znaczniejszych handlach.
Adresować: „JANINÓW“ Warszawa. 5275

JULJANA PENKALA
SKŁAD FUTER
W W.\RSZAWIE,
6 Senatorska 6
zaopatrzony w znaczny wybór:
pięknych **soboli, lisów czarnych, niebieskich i żółtych, bobrów kamczackich i amerykańskich, tomaków, nurków, elek amerykańskich, szopów, skunksów opossum, fok** (louttres), **baranków, popielic, jonatów, piżmowców,** i t. p. **w skórkach i na błamy.**
Gotowe futra męzkie, czapki, oraz kołnierze z bobrów kamczackich. Wybór gotowych futer damskich jako to:
DOLMANÓW, POLONEZ, ROTUND, PALETOTÓW, SALOP i t. p.
Sprowadzone ostatnie fasony, zastosowane zostały do tutejszego klimatu, z zachowaniem zawsze cechy oryginalnej i estetycznej.
Kierunek magazynu pozostaje w rękach doświadczonych specjalistów.
Puch edredonowy (gagaczy) na funty.
Zamówienia przyjmują się i listownie.
Ceny umiarkowane stałe. 2392

Nowo-otworzona
FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH
F. GLIWIC,
Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,
otrzymała i otrzymuje ciągle świeże **Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.**—Jako nowość poleca Fabryka **Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.**—Ceny niepraktykowanie nizkie.—**Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** r-2344



Posessja narożna
wolna od zalewów, częścią murowana, a częścią drewniana, w punkcie fabryczno-premysłowym, o 12 sklepach, na 156 ł. dług. frontu, przy linji tramwajowej, do sprzedania w całości lub połowie już podziałowej. Kantor loterji Marszałkowska 56, przy Hotelu Marenża. 5169

Obrazy olejne
wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie przy ul. Chmielnej № 23, w lewej oficynie na 2 piętrze, mieszk. № 16.—Tamże kupują się Obrazy choćby najwięcej uszkodzone, byle dobrego pendzla, otwarte do godziny 4 po południu. 5287

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie szkodliwych części dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.
Odalisk.
Nadaje on twarzom tę młodocianą barwę, jakiej żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożółkłej zmarszczonej twarzy sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La beauté Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia płci.—**Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.** Nowy-Świat № 41 **Perfumerja à la Renaissance,** Nowo-Senatorska № 4, i **Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83 2168r

---

Koronki Ruskie
białe, czarne i kolorowe z najpierwszych źródeł, otrzymano w komis.—Crèpe-lisse, kwiaty, żaboty i kaftaniki ranne, po cenach nizkich. Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego, mieszkania № 2. 4657

KOSZULE MĘZKIE
paryzkiego fasonu, pięknie prane, w cenie: kretonowe, z webowemi gorsami, kołnierzami i mank. rs. 1.80, kretonowe z takiemiż gors. kołn. i mank. rs. 1.20. kołnierzyki tuzin rs. 3.50, mankiety tuzin rs. 4.50. — Również przyjmują się obstalunki na wyprawy ze swego jak i powierzonego materjału, wykonywane z akuratnością i pośpiechem. Aleksandrja № 13. mieszk. 2. 5139

Przy ul. Przyokopowej w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów ma być
sprzedaną posiadłość,
zawierająca **5,200** □ łokci, razem z mieszkalnym domem drewnianym i zabudowaniami gospodarskiemi (stajnia, stodoła, studnia i t. d.,) również owocowy ogród. Wiadomość Marszałkowska № 7M, naprzeciw koszar ujazdowskich. 4496

Ogłoszenie.
Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych Ciechocińskich,
podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 7 (19) Października r. b., o godzinie 11 rano, w biurze jego odbędzie się licytacja in minus, na dostawę w roku 1883 około 9,000 korcy węgla kamiennego dla zakładów tutejszych, przez opieczętowane deklaracje.
Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Ciechocinku, w biurze Zarządzającego Zakładem Wód Mineralnych i w biurze Komitetu Zarządzającego tymże Zakładem w Warszawie, Ciepła № 8.
Vadium wymagane jest **w gotowiźnie rs. 900.** 2357—r

Lekcje tańca 5276
udzielam u siebie, w domach prywatnych i pensjach.—Elektoralna № 28.—**W. Puchalski.**

Francuz rodowity
z patentami, życzy sobie udzielać lekcyj na mieście. Ul. Złota № 5, mieszk. 4, od godz. 10 do 2 po południu. 5301

PANNY
uzdolnione do **Okryć,** znajdą stałe zatrudnienie w **Magazynie Konfekcji**
Juljana Penkali,
Senatorska 4, 1 piętro. 2394



OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie
codziennie świeże, w handlu
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 5. 5271

Nauka i wychowanie.

Niemka młoda, przybyła ze wsi, pragnie przyjąć obowiązek bony w Warszawie. Oferty prosi przesłać do Kantoru A. F. Kurjera Warszawskiego. 12618

Student matematyki życzy udzielać lekcje matematyki w zakresie nauk gimnazjów męzkich i żeńskich. Oferty proszę składać od adresem W. G. Chmielna 32, mie szk. 1.

Student Uniwersytetu poszukuje lekcyj. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera pod lit. J. 1299

Guwerner niemiec poszukuje demi-place za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 12654

Nauczycielka z patentem wyższym, przysposabia uczennice do gimnazjum klas wszystkich. Jako uczennica Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na swoim fortepianie. Świętojańska № 13, 1-sze piętro. 11975

Nauczyciel Szkoły Realnej Izraelskiej podaje do wiadomości, że na mocy upoważnienia władzy edukacyjnej, przyjmuje do siebie uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. Uczniowie, oprócz pomocy w naukach szkolnych, mogą korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk, nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do Gimnazjów, Szkół realnych i innych zakładów naukowych, dokładając wszelkich starań, aby wszyscy uczniowie opiece jego powierzeni, byli gruntownie przysposobieni.—S. Halpern. Wielka № 18, róg Świętokrzyzkiej. 10813

Francuzka mająca kilka godzin wolnych, może udzielać lekcyj języka francuzkiego. Adres w mieszkaniu prof. Pawińskiego, ul. Marszałkowska № 75. 12545

Osoba młoda, przyjezdna, z medalem i 2 wyższemi patentami instytutu i specjalnej francuzkiej klasy w Petersburgu i 5-letnią praktyką, w wyższych klasach rządowego gimnazjum, może udzielać lekcyj francuzkiego i ruskiego języków. Wiadomość osobiście Żórawia № 7, mieszk. 8. 12393

Cudzoziemka znająca dobrze francuzki i niemiecki język, poszukuje miejsca lub demi-place. Wiadom.: Krucza № 10A, m. 2.

Francuzka poszukuje parę godzin konwersacji, do dzieci lub starszych panienek. Wiadomość: ul. Bonifraterska domu № 17, 2-e piętro, mieszkania № 5. 12577

Poszukuje się nauczyciela języka polskiego dla osoby dorosłej (z Niemiec). Oferty w polskim lub niemieckim języku, proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. P. D. № 99. 12572

Student uniwersytetu udziela specjalnie lekcyj matematyki. Agentura ogłoszeń, ul. Senatorska № 22, lit. Z. B. 1302

Niemka dobrego wychowania, pragnie przyjąć obowiązek bony w Warszawie. Wiadomość od dnia 2-go Października w zarządzie domu, ul. Gnojna № 11. 12725

Przygotowuję do wszystkich klas szkoły realnej. Piwna № 9, mieszkanie p. Palczarskiego. 12696

Lekcje śpiewu udziela posiadająca patent Instytutu, uczennica Dobrskiego i Ciaffeiego, u siebie i na mieście. Również i lekcje fortepianu. Zielna № 9, mieszk. 8. 12609

Lekcje języka angielskiego udziela u siebie w domu, tak osobno, jak i zbiorowo, Berger nauczyciel języka angielskiego Złota № 12, dawniej Solna № 4. 1318

Guwernantka niemka, z dyplomem, posiadająca muzykę, poszukuje lekcyj za mieszkanie lub za obiad. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 12735

Nauczycielka, która ukończyła gimnazjum II, z wyższym patentem, specjalnie wykształcona w matematyce, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowogrodzka № 23, mieszkania 4, od godz. 10—4. 12695

Student uniwersytetu udziela lekcje. Krzywe-Koło № 12, u rządcy domu. 12703

Niemka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci lub gospodarstwa. Oferty składać: Freta, klasztor podominikański, u stróża Wiktora.

Posady i prace.

Potrzebny jest zdolny pracownik introligatorski. Ul. Danielewiczowska № 4 lit. a, mieszkania 15, 2-gie piętro. 12568

Panna do strojów, potrzebna jest zaraz do magazynu Pelagji Gałeckiej. Krakowskie-Przedmieście № 85, 2-gie piętro. 12604

Gorzelany potrzebny. Wiadomość bliższa w hotelu Brühlowskim, u szwajcara w d. 6-m Października r. b., od godziny 11 rano do 1-szej po południu. 12603

Panny potrzebne do bielizny, podręczne, maszynistka do maszyny Singera i do kroju. Rymarska № 12, mieszk. 9. 12657

Osoba z dobremi świadectwami i rekomendacją, poszukuje miejsca do gospodarstwa, lub wyręczenia pani. Pańska № 69, mieszkania № 18. 1296

Kucharka uzdolniona przybyła z prowincji życzy sobie przyjąć obowiązek w Warszawie, zamieszkuje № 21A, ulica Widok. Wiadomość gdzie umeblowane pokoje. 12642

Osoba nowo przybyła, wysokiego wzrostu, znająca dobrze rachunki i języki: niemiecki, polski, ruski, życzy przyjąć zaraz miejsce, w dużym magazynie lub sklepie, do sprzedaży. Oferty w kiosku, Plac teatralny, pod lit. W. K. 1308

Potrzebne są zaraz: starsza panna, z kilkoletnią praktyką, oraz uzdolnione panny, do sukien i do maszyny. Róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 6. 12622

Gorzelany z wyższem wykształceniem, obeznany dokładnie w swoim fachu, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty uprasza złożyć u Zielińskiego, Elektoralna № 7a. 1289

Sklepowa z kaucją potrzebna zaraz. Ulica Elektoralna № 37, mieszkania 2. 12602

Panna do maszyny, oraz panny do nauki krawieccczyzny, potrzebne są zaraz. Ulica Żórawia № 20. 12607

Osoba z dobrem wychowaniem i wykształceniem, znająca się praktycznie na gospodarstwie, mogąca wyręczyć panią domu i opiekować się dziećmi, życzy przyjąć stosowny obowiązek. Wiadomość: róg Wierzbowej i Niecałej № 2, w mieszkaniu pp. Sommer. 12616

Praktykant do majątku ziemskiego, dla pomocy w gospodarstwie, potrzebny zaraz. Dowiedzieć się: Jerozolimska Aleja № 38, mieszk. 4, od godz. 9—10 rano. 12453

Osoba znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, mówiąca po niemiecku i szyjąca na maszynie, poszukuje zajęcia. Wiadomość w kiosku, na Senatorskiej wprost Miodowej. 1271

Sklepowa potrzebna zaraz, z kaucją rs. 50. Sklep do odstąpienia. Królewska № 25.

Uczni dwóch potrzeba jest zaraz, do cukierni J. Sztengel. Róg ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu. 12491

Osoba w średnim wieku życzy sobie być w domach prywatnych przy dozorowaniu chorych. Wiadomość: ulica Złota № 8, u p. Dobrowolskiej. Mórawska. 12498

Panny uzdolnione do krawieccczyzny, potrzebne są do pracowni Józefy Rutkowskiej. Włodzimierska № 3. Tamże jest mieszkanie dla przyzwoitej osoby. 12578

Panny umiejące dobrze szyć, potrzebne są zaraz do magazynu gorsetów F. Toussaint, Nowy-Świat № 40. 12585

Do krawieccczyzny damskiej, potrzebne są podręczne i do nauki. Senatorska № 2, mieszkania 13. 12597

Osoba poszukuje miejsca, znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie. Wiadom. w kiosku wprost kościoła Opieki św. Józefa.

Osoba w srednim wieku poszukuje miejsca towarzyszki, lektorki w trzech językach, opiekunki sierot, lub zarządu domem. Zielna № 15, mieszk. 2, na dole. 12737

Agenci zdolni za prowizję, poszukiwani są do fabryki wód owocowych i gazowych, pod firmą „Janinów," Elektoralna № 45A.

Panna kompletnie uzdolniona do staników potrzebna jest. Świętojerska № 18, m. 9.

Wdowa nie młoda, przyzwoitego prowadzenia, życzy umieścić się w przyzwoitym domu, do towarzystwa osoby w wieku, lub osoby młodej, za mieszkanie i utrzymanie, bez wynagrodzenia. Oferty składać proszę w kantorze, pod lit. L. S. 12738

Maszynistki do bielizny i do dziurek, potrzebne są. Leszno № 36, m. 11. 1321

Panna służąca, umiejąca szyć i ubierać, potrzebną jest. Zgłosić się: Zielna № 11, mieszkania № 8. 12708

Panienek potrzeba zaraz, do robot szydełkowych. Chłodna № 33, m. № 2. 12722

Osoba dobrego urodzenia, posiadająca wszechstronną praktykę w pielęgnowaniu nowo-narodzonych, lub słabowitych dzieci, zdolna do wychowania starszych, a zarazem do zarządu domem, poszukuje odpowiedniego zajęcia, na warunkach przystępnych. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. J. B. 1313

Mechanik obeznany dokładnie w swym fachu, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty uprasza złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. J. R. 12690

Potrzeba zdolnych stolarzy na prowincję. Zgłosić się można w niedzielę po połud., pomiędzy godz. 3 a 4, na ul. Chmielna № 8, stróż wskaże. 12698

Ludzie młodzi potrzebni są do fabryki guzików. Wiadomość za Wolską rogatką, dom p. Bartmana. 12704

Panny uzdatnione do sukien i okryć, potrzebne są do magazynu Karoliny Piwowońskiej, róg Podwala i placu Zamkowego.

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien. Nowy-Swiat № 36.

Panna do kroju poszukuje miejsca. Wiadomość: Złota № 11, m. 5 12699

Potrzebną jest Sklepowa z kaucją zaraz do składu wódek, dobrze obeznana w tymże fachu. Wiadomość na miejscu ulica Przejazd № 9. 12643

Panny do maszyny, oraz zdolne i podręczne potrzebne są, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu bielizny E. Rogozińskiej. Elektoralna 43. 1292

Potrzebne maszynistki do bielizny, przyjmują się panny do nauki.—Tamże szafy do sprzedania dobre. Ulica Pańska № 38, mieszkania 5. 12599

Kupno i sprzedaż.

Pianina nowe Berlińskie, do sprzedania i wynajęcia, oraz używane. Fortepiany: Maleckiego koncertowy z angielską mechaniką, sześcioma szprejcami i blatem belgijskim, drugi z wiedeńską mechaniką. Kralla i Seidlera i zagraniczny. Nowogrodzka 25, mieszkania 29. 11870

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 314—r

Kupuję i płacę najlepiej: zegarki, biżuterję, złoto, srebro, od najmniejszej do największej ilości. Nowy-Świat № 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszk. 15. Henryk Juwiler.

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart, regulator paryzki. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 12254

Wyprzedaż mebli dębowych, rzeźbionych, do sali jadalnej, szafy dla uczni. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta. 12595

Meble do sprzedania, garnitur, szafa, szafka do bielizny, stół i krzesła dębowe, lustra, tremo, konsolki, szeslong, stolik do samowara, kredens, fotele, zegar, dywan i różne meble. Wiadomość: Szpitalna № 2, m. 6, 1-sze piętro, z bramy na lewo. 12482

Meble nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Kupiec przyjezdny z m. Kazania, Tajżedinow, podaje do wiadomości, że ma na sprzedaż błamy lisów w różnych cenach, w mieszkaniu swojem przy ulicy Nowolipie, w domu pod № 51, m. 9, na 2-m piętrze. Zabawi w Warszawie bardzo krótki czas.

Kaszmiry francuzkie czarne, bardzo piękne, a tanie, sprzedają się w domu p. Bekkera. Nowy-Świat № 18, na dole. 1247

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania duży stół jadalny, bardzo mało używany i kolebka w najnowszym fasonie, cała tokarskiej roboty. Ulica Smolna № 1 lit. A. mieszkania № 2, (wprost szpitala). 12455

Z powodu wyjazdu jest do nabycia garnitur kretonowy, Cena bardzo przystępna. Wiadom. ul. Ciepła № 1, mieszk. 17. 12449

Maszyna do rżnięcia cukru jest do sprzedania w sklepie kolonjalnym A. Jaruckiego, przy ulicy Freta № 8. 12499

Gitarę za przystępną cenę, w dobrym stanie, pozostawiono do sprzedania w składzie nut i instrumentów muzycznych Kruzińskiego i Lewi, ul. Marszałkowska № 50. 1291

Suknia jedwabna jasna, do sprzedania za rs. 20. Ulica Prosta № 2, mieszk. 12. 12613

Meble nowe i używane, parę garniturów: szeslongi, sofy, kozetka, foteliki, otomanka, za trwałość daje się gwarancję; tamże przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie. Bielańska № 4. 12594

Wyprzedaje się garnitur mebli, toaleta, portjery, szeslong, landszafty. 6 krzeseł dębowych i inne różne rzeczy. Ulica Krucza № 13BB, mieszkania 2. 12584

Maszyna do szycia Whelera i Wilsona, dobrze szyjąca bieliznę i krawieccczyznę, jest do sprzedania za rs. 25; tamże komoda jesionowa za rs. 7. Pańska № 4, m. 4. 12565

Mebli garnitur, w dobrym stanie, do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość. Marszałkowska 77, mieszk. 15. 12543

Mebli garnitur do sprzedania, szafy rozbierane, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, mało używane, bardzo tanio. Marszałkowska № 49, stróż wskaże. 12492

Łóżko, umywalka, nowe, jesionowe; kozetka stara, duży kufer podróżny, do sprzedania. Królewska 3, m. 16. 12374

Meble do sprzedania. Ul. Królewska № 19, mieszk. 6. 12082

Fortepian prawie nowy, do sprzedania. Ulica Drewniana № 3. 12121

Fortepian mahoniowy, za rs. 30 do sprzedania. Marszałkowska № 13a, pierwsze piętro, drzwi środkowe. 1272

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: kredens, bufet, lodownia, pompka do piwa, stoły, krzesła, kanapa, wyplatane, latarnia, znak, rądle, szafa jesionowa rozbierana, suknia czarna, palto męzkie prawie nowe. Wiad.: Nowolipki № 32 lit. C, w restauracji.

Fortepian zagraniczny, krótki, do sprzedania. Wilcza № 15A, m. 4. 12575

Aparata wszelkie, kompletnie urządzonej gorzelni, są do sprzedania w dominium Góra, przy stacji dr. żel. Nowy-Dwór. 12598

Fortepian i umeblowanie z 5 pokoi, całe lub częściowo do sprzedania. Ul. Żórawia № 9, mieszkania 9. 11998

2 pianina nowe za przystępną cenę do sprzedania. Marszałkowska № 71, m. 26.

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, tualeta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 11523

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo, Biórko, Kredens szabowany, Szeslong, Stół jadalny, Etażerki, Stoliki konsolkowe, Łóżka i inne sprzęty. Twarda № 8A, w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 11612

Łabędzi dwie pary, są do sprzedania. Wiadomość w magazynie bronzów, Nowy-Świat 59. 12574

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, toaleta, firanki, regulator. Twarda № 6, po lewej stronie, w pałacyku, lokalu 41. 12477

Meble do sprzedania: stół, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, 2 łóżka i szafka. Wspólna № 34a, mieszk. 17, stróż wskaże. 12694

Lambrekina zielona, pluszowa, szafa kuchenna oszklona, skrzypce, dobra kopja Stradwariusa do sprzedania. Elektoralna 7a, mieszkania 4. 1303

Fortepian nowy, jest do sprzedania, w cenie rs. 430. Krakowskie-Przedmieście № 1, mieszk. № 14, wiadomość u stróża. 12663

Do sprzedania fortepian, różne meble z 4 pokoi, kwiaty, dywany. Sienna 3, drugi dom od Marszałkowskiej, mieszk. 4. 12626

Tanio do sprzedania: stolik mahoniowy i lampa przed kozetę, lustro duże. Żórawia 27A, mieszk. 7. 12662

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: kredens mały, umywalka, dwa łóżka, dwie komody, sofa i stół, jesionowe. Obejrzeć można od godziny 9—5. Ul. Nowy-Świat № 65, mieszkanie z bramy, 1-sze drzwi na prawo.

Do sprzedania nowe damskie futro, lisy, kryte materją, za przystępną cenę. Ulica Świętojańska № 17, 3 piętro, m. № 4. 1314

Do sprzedania: nowe futro męzkie za rs. 55 i palto jesienne za rs. 17, oraz palto zimowe za rs. 17, łóżko żelazne za rs. 5 i materace włosiane za rs. 15. Ulica Jerozolimska № 37, mieszkania 30. 12668

Do sprzedania: sofka za 12 rs., stół dębowy za 8 rs. i skrzypce ze szkołą za 14 rs. Ul. Złota № 6, mieszkania 10. 12669

Fisharmonja do sprzedania, czarna, o 5-u oktawach i 5-u rejestrach. Krucza № 21, w fabryce fortepianów T. Biernackiego.

Fortepiany nowe, własnej fabryki, oraz używane, w wielkim wyborze, Kralla, Hofera, Zembrzuskiego, Budynowicza, Besendorfera i wielu innych, są do sprzedania, wszelką reperację i strojenia takowych przyjmuje fabryka T. Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 12646

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania: kredens duży rzeźbiony i stół obiadowy, dębowy, z blatami. Ul. Wilcza № 12, stróż wskaże. 12728

Zamiast 4, tylko 1 rubel 38 k., wydaje kupujący nową chinską herbatę. Elektoralna 5. „Orient." 12716

Jest do sprzedania: gazometr 5-światłowy, nowy; 2 lampy jedno-płomieniowe, 1-o lustro w czarnej ramie, 12 krzeseł giętych. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 22, mieszkania 22, od godz. 10 do 1 po południu.

Do sprzedania: meble mahoniowe bordeaux aksamitne, łóżka i inne meble i rzeczy. Ulica Długa № 21. 12719

Fortepiany nowe i używane są do sprzedania w fabryce fortepianów Budynowicza, syna, Leszno № 8. Tamże przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia, w Warszawie i na prowincji. 12721

Umeblowanie 6 pokoi i kuchni, razem lub częściowo, do sprzedania. Ceny nizkie. Długa № 28, mieszk. 4. 12739

Interesa handl. i majątk.

Rs. 7,500 do 10,000 potrzeba pożyczki, na dom w Warszawie, nie obciążony miejską pożyczką, którą spłacone będą. Wiadomość: Nowy-Świat 42, u właściciela. 1274

Pewne utrzymanie i tanio. Kawiarnia za rs 200 do sprzedania. Wiadom.: Chmielna № 60, m 16, do 10 rano. 12601

Restauracja do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Leszno № 10. 12673

Majątek 30 włók, pod Warszawą, szosą; z inwentarzami, ruchomościami i zasiewami, zaraz do sprzedania lub zamiany na dom; bez pośrednictwa. Ul. Wielka, róg Złotej, w cukierni. 12441

Magle wiedeńskie, nowe, z ładnem mieszkaniem, z wyrobionem miejscem, są do sprzedania, z powodu zmiany interesu. Elektoralna № 45. 12501

Sklep wiktuałów, do sprzedania tanio, z przyczyny otrzymania posady na wsi. Grzybowska № 64. 1279

Handel wiktuałów z kawiarnią, egzystujący od kilku lat, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania. Ul. Furmańska № 16.

Dystrybucja jest do sprzedania zaraz. Królewska № 43. 12681

Sklep elegancko urządzony, z gazem, dystrybucyjno - galanteryjny, z norymberszczyzną, do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ulica Bracka № 3, obok mydlarni. 12470

Rs. 6,000 potrzeba na 1-szy № hypoteki majątku ziemskiego. Procent 13. Twarda № 6, mieszkania 9. 12587

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za przystępną cenę, w każdym czasie. Ulica Śliska № 7. 12586

Sklepik wiktuałów jest do odstąpienia z powodu braku dozoru. Komorne tanie. Żelazna № 28. 12486

Rs. 3,000—11,000, żądane są na pewną hypotekę nieruchomości, bez pośrednictwa. Ul. Wielka, róg Złotej, w cukierni. 12440

Magle dobrze procentujące, przynoszące od 2—3 rs. dziennie. komorne tanie. Ulica Marszałkowska № 57. 12532

Sklep ręcznych robót, norymberszczyzny i pieczywa, obszerny, z ładną wystawą, łączny z pokojem i kuchnią, ładnem urządzeniem, a nadewszystko, że komorne pomimo pierwszorzędnej ulicy prawie nic nie kosztuje, jest zaraz do sprzedania. Kto chce pracować i posiada kapitału około rs. 1,200, niechaj się dowie o bliższych warunkach w dystrybucji, przy ulicy Długiej, naprzeciwko bramy Eldorado. 12553

Żądaną jest suma 8,000 rubli na hypotekę domu murowanego w Warszawie i mieścić się będzie w połowie wartości, warunki dogodne. Do ulokowania 15,000 rubli na hypotekę domu murowanego w Warszawie, na pierwszy numer po towarzystwie Kredyt. Do sprzedania dobra ziemskie, włók 24, położone między drogami żel. Wiedeńską i Bydgoską, o 4½ godziny jazdy od Warszawy. Wiadomość: Mazowiecka № 4, m. № 6, w godzinach popołudniowych od 5 do 7.

Sklep wiktuałów do sprzedania, w każdym czasie. Ulica Ogrodowa № 5. 11974

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy, do odstąpienia. Mazowiecka № 5. 12251

Jeżeli który z obywateli Starego-Miasta, ulicy Bednarskiej, lub ulic przyległych, chciałby dom swój zamienić na obszerniejszą posesję murowaną, z ogrodem i placem do budowy, położoną w innej dalszej okolicy miasta, raczy się zgłosić, lub adres swój nadesłać do biura komisowego J. Fedeckiego, Miodowa № 3. Tamże jest do sprzedania lub zamiany 20,000 łokci □ placu, przy ulicy Brzeskiej na Pradze, wprost budować się mających magazynów zbożowych. 1250

Do sprzedania lub wydzierżawienia około 10 włók ziemi uprawnej, z obsiewem, w pszennej glebie, częściowo lub ogółem, na kilkanaście lat. O bliższych warunkach dowiedzieć się na Nowogrodzkiej № 5, od g. 9 do 10 rano, stróż wskaże. Pośrednictwo się wyłącza. 12452

Magle do sprzedania, w dobrym stanie. Ulica Nowogrodzka № 25 12493

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu do sprzedania. Sowia № 1, róg Bednarskiej.

Magle do odstąpienia za przystępną cenę, z mieszkaniem wygodnem, przy ul. Żelaznej pod № 20, róg Ceglanej. 12137

Sklepik do sprzedania w każdym czasie, z dobrym targiem, który już egzystuje 9 lat, przy ul. Pawiej pod № 39/2342. 12525

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu dostania posady. Tamka № 32. 12511

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Piwnej № 37. 12688

Sklep spożywczo-norymberski, dobrze procentujący. jest do odstąpienia z powodu słabości właścicielki. Aleja Jerozolimska 38.

W mieście Częstochowie, przy ul Panny Marji, jest do sprzedania z wolnej ręki i bez pośrednictwa osób trzecich, dom murowany, jedno-piętrowy, z ogrodami i zabudowaniami gospodarskiemi, № policyjnym 19 oznaczony. Wiadomość o bliższych warunkach powziąć można na miejscu u właściciela domu. 12702

Sklep z dystrybucją i wiktuałami jest do sprzedania. Róg Chłodnej i Waliców № 11. Wiadomość w sklepie. 12615

Do sprzedania lub zamiany na dom, folwark odległy 16 godzin drogi koleją od Warszawy, przestrzeni włók 23, w tem lasu dębowego włók 5. Gotówki potrzeba około 18,000 rubli, lub mogą być przyjęte w szacunku sumy dobrze zabezpieczone. Wiadomość w biurze realizacyj dokumentów pieniężnych, Długa 53. 1317

Sklep wiktuałów z dobrem urządzeniem, towarem, jest do sprzedania za cenę przystępną, z powodu śmierci ojca i właściciela. Ulica Pańska № 33. 12717

Potrzebna jest suma od 4,000 do 5,000 rs. na dobry procent. Bezpieczeństwo, na № 1 nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u p. Antoniego Radwańskiego, adwokata przysięgłego, Podwal № 22, do godz. 10 rano, lub od 4 do 7 po południu. 12715

Sklep spożywczo-mydlarski jest do sprzedania bardzo tanio, z powodu nagłego wyjazdu. Róg Brackiej i Widok № 2. 12723

Sklep dystrybucyjno-spożywczy i materjałów piśmiennych, jest do odstąpienia. Ul. Złota № 39.—Tamże jest wiadomość o sprzedaży składu węgla, na dogodnych warunkach. 11912

Folwarczek pszenny, 4-włókowy, o 9 wiorst od kolei W.-W. w Sochaczewskim, z inwentarzem i krestencją, do sprzedania lub zamiany; do kupna potrzeba około rs. 10.000. Na całości, buraki sadzić można. Biuro komisowe J. Fedeckiego. Miodowa № 3.

Z kapitałem 20 do 25,000 rs., poszukiwanym jest dom do kupna, w stronie ulic: Długiej, Elektoralnej lub Chmielnej. Biuro komisowe J. Fedeckiego. Miodowa № 3, w godzinach: od 9 do 3 i od 5 do 7. 1319

Traktjernia jest do odstąpienia, przy ul. Browarnej № 28, z wszelkiemi naczyniami kuchennemi. Wiadomość na miejscu.

Magle są do sprzedania, przy ulicy Pańskiej № 72. 12691

Rs. 2,000 lub mniej, potrzeba na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie dóbr ziemskich. Wiadomość w biurze realizacji dokumentów pieniężnych. Długa 53.

Poszukuje się domku w Warszawie lub na Pradze, w szacunku 6,000 rs. (lub więcej), bez pośrednictwa. Wiadomość: Krucza № 10A, mieszkania 10. 12627

Sklepik z wiktuałami jest do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 19. 12726

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu, z całem urządzeniem, dobrze procentujący, za przystępną cenę. Ulica Wiejska № 2. 12734

Ogród jest do wydzierżawienia zaraz, owocowo-warzywny, z założoną szparagarnią, przestrzeni morgów 7, o 12 wiorst odległy od Warszawy. Wiadomość: Zielony plac № 11, mieszk. 10, z rana od 8—11, po południu od g. 4—9. 12713

Sklep wiktuałów do odstąpienia za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ul. Sienna naprzeciwko № 13. 12461

Lokale.

Osuszanie lokali, wentylacja, ogrzewanie, dezinfekcja, niszczenie grzyba, ocena hygieniczna mieszkań, inżenier Kosiński. Krucza 10b. 12628

Pokój kompletnie umeblowany, z usługą, potrzebny jest w okolicy placu Teatralnego. Cena od 12 do 18 rs. miesięcznie. Adresy składać można w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. K. F. 1288

Pokój z meblami lub bez, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia od 1-go Października r. b., dla pojedyńczej osoby. W razie żądania może być z usługą i stołem, za przystępną cenę, na rogu Elektoralnej i Białej. Wiadomość w magazynie wyrobów jubilerskich Mankielewicza, w gmachu teatralnym. 1287

Do wynajęcia od 8 Października pokój kawalerski dla spokojnego lokatora. Wiadomość przy ul. Świętokrzyzkiej № 16, m. 13.

Na pryncypalnej ulicy, jest do odstąpienia część sklepu, na interes wekslowy. Reflektanci zechcą swój adres złożyć poste-restante K. K. № 2, Warszawa. 12600

Pokój z usługą i opałem za rs. 10 miesięcznie. Leszno № 61. lokalu 5. 12513

Salon z balkonem i sypialnią, gustownie umeblowany. Widok № 21a, obok Marszałkowskiej. 1-sze piętro, front, lokalu № 3.

Do wynajęcia od 8 Października z. b., sklep z mieszkaniem, piwnicą i drwalnią, za rs. 350 rocznie. Leszno № 37 nowy. 12633

Pokoje umeblowane, małe i duże do wynajęcia zaraz. Bracka № 5, mieszk. 20.

Zaraz do wynzjęcie 3 pokoje, przedpokój, na 1-m piętrze, dla adwokata lub doktora, kawalera, rocznie 400 rs. Wiadomość w cukierni Górskiego, Przejazd, № 9 nowy.

Pod № 47 przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia od 1 Października r. b., lokal na 2-m piętrze, od frontu, złożony z sześciu pokojów, za cenę roczną rs. 850. Stróż Józef wskaże. 12684

Od 1 Października. Na parterze: 4 pokoje, alkowa z oknem, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, 2 wejścia, skład, piwnica, rs. 330 rocznie. Na 1-m piętrze: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica rs. 180, wysokie, suche, ciepłe, słoneczne. Ogródek cienisty, dla wypoczynku i przechadzki. Suterény. Od Kopernika Oboźną przy Dobrej 8, ku Tamce. 12506.

Lokal obszerny z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, zlew i wodociąg, na 3-m piętrze, do wynajęcia od 1 Października. Tamże sklep z oknem wystawowem, ul. Elektoralna № 28.

Pokój umeblowany, z usługą, na 1-m piętrze, jest do wynajęcia. Nowy-Świat 56.

Poszukuje się przyzwoitej współlokatorki. Mokotowska № 21, stróż wskaże. 12466

Pokoj z kuchnią, piwnicą i oddzielną górą, na dole, do wynajęcia od 1 Października, za rs. 11 miesięcznie. Lokal ten świeżo odnowiony, suchy, ciepły, dogodnym jest szczególniej dla osób lubiących bezwarunkową spokojność. Leszno № 60. 12438

Magazyny z piwnicą i mieszkania do wynajęcia. Leszno 18. 11513

Sienna № 15. Do wynajęcia od 1 Października: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, za rs. 250 rocznie; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia za rs. 170 rocznie; 1 Sklep z antresolą rs. 200. Wspólna № 11a. 2 pokoje, przedpokój, kuchnia rs. 200 rocznie. W mieszkaniach znajdują się wszelkie wygody, wiadomość u stróża. 12481

Pokój od frontu, dla kobiety, za rs. 7, z opałem, w mieszkaniu zlew i wodociąg. Karmelicka № 4 lit. B. Można oglądać od godz. 11—3, stróż wskaże. 12571

Pokój do najęcia zaraz, osobny, frontowy, z usługą i życiem lub bez. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 3-ci dom. 12581

Do wynajęcia elegancki pokój z meblami i balkonem, może być z usługą i stołowaniem. Złota № 28a, mieszk. 10. 12439

Lokale nie drogie, odświeżone z 3 pokoi, na parterze 1 i 2 piętrze, balkon, wodociąg, klozet, jeden pokój frontowy na trzeciem. Żórawia 33. 12144

Pokój do wynajęcia, dla spokojnego lokatora. Świętokrzyzka № 23, mieszkania 13, wiadomość w mieszkaniu. 12419

Mieszkanie do wynajęcia, składające się z 2-ch pokoi, kuchni, piwnicy. na dole. Aleja Jerozolimska, tuż za Izbą Kontrolną, w ogrodzie, brama w parkanie, od 8-go Października. 12348

2 pokoje pięknie umeblowane, z lustrami, firankami i posadzką froterowaną, z wygodami, usługą i opałem, z zapewnieniem w razie potrzeby opieki dla mężczyzn lub pań, do najęcia za rs. 75 kwartalnie, od 1 Października r. b., na II-m piętrze, od frontu, w najporządniejszym i widnym domu Starego Miasta № 18, lokalu 13. 12336

Lokal złożony z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni na 1-em piętrze za rs. 350 rocznie; 3 pokoje i kuchnia na 3 piętrze rs. 150, oraz lokale po 2 pokoje i kuchnia od rs. 120 do rs. 180; do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. Ul. Jerozolimska № 4, róg Solca. 11714

Pokój umeblowany z osobnem wejściem do najęcia. Mazowiecka 11, stróż wskaże.

Na Nowym-Świecie pod № 39A, jest do wynajęcia każdego czasu mieszkanie, z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami, w pierwszym dziedzińcu, na dole, za rs. 60 miesięcznie. 12535

4 pokoje frontowe, obszerne, (salon 3 okna), świeżo wytapetowane, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia zaraz, 1-sze piętro. Ogrodowa № 14, blizko Białej. 12530

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wielka № 6a, mieszkania 7. 12523

Do wynajęcia od 1 Października 1882 r. pokój duży, b. ładny, z osobnem wejściem, z meblami lub bez. Ulica Aleksandrja № 12 domu, m. 25, 1 piętro, dom hr. Uruskiego.

Do najęcia od 1-go Października lokale suche, widne, ciepłe, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem, balkon, na 2-m piętrze; 2 pokoje, przedpokój kuchnia, z wodociągiem, na 2-m piętrze. Ul. Szpitalna № 2.

Do odstąpienia na trzy kwartały apartament: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 balkony. Plac św. Aleksandra № 14. piętro 1-sze, za 500 rs. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 16, mieszk. 11. 12687

Za rs. 30 miesięcznie. Mieszkanie kawalerskie, z całodziennem utrzymaniem, usługą i światłem. Wchód oddzielny. Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. 12692

1 pokój ze wspólnym przedpokojem i całodziennem utrzymaniem, w domu familijnym, dla osoby miłującej spokój, za rs 35 miesięcznie. Krucza № 13a, mieszkania 4, 2-gie piętro od frontu, między godz. 4 a 6.

Pokój z meblami, z fortepianem i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz. Hotel Saski, № 120 mieszkania. 12741

Pokój jest zaraz do wynajęcia, z meblami i usługą. Chmielna № 35, mieszk. 11. 12740

Pokój lub pomieszczenie, dla osoby chodzącej do jakiego zajęcia Krakowskie-Przedmieście, obok Ś-go Rocha, domu № 20, mieszk. № 6, na 2-m piętrze. 12724

Po cenie zniżonej, są do odnajęcia zaraz, na 2-m piętrze 4 pokoje, przedpokój, pasaż, piwnica i góra wspólna, za rs. 300. Takież same mieszkanie na 3-m piętrze, za rs. 250. Chmielna № 1. 12729

Lokale zaraz do odnajęcia, po zniżonej cenie 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, od frontu na parterze, za rs. 700. Takiż sam lokal na 2-m piętrze, po zniżonej cenie, za rs. 700. Chmielna № 3, stróż wskaże. 12730

Pokój do wynajęcia na dole, dla dwojga państwa, lub kawalerów, pań, miesięcznie, rubli 8, od Października, choćby z obsługą. Bednarska 13. 12711.

Pokój z przedpokojem do wynajęcia na Krak.-Przedm. № 52, w domu Fajansa.

Pokój jest do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem, dla panny lub wdowy, z oknem na ogród, ze sprzętami, lub bez. Ulica Bonifraterska № 7, mieszk. 25. 12701

Lokale do wynajęcia, z meblami, lub bez takowych. Nowy-Świat № 31. 12705

Doniesienia rozmaite.

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42, (dom własny). 1059

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ul. hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 1027

Adres warszawskiego zakładu opakowań fabryki parowej pak i skrzyń, oraz przedsiębiorstwa przewozowego, Waliców № 1. Na który zwracając uwagę szanownej publiczności, zawiadamia, że na opakowania mebli, fortepianów, szkła, porcelany i t. p. przedmiotów, oraz przewóz takowych, obstalunki przyjmuje do możliwie nizkich cenach, ręcząc za dokładność załatwienia obstalunku, z czem się szczególniej przy przeprowadzkach kwartalnych poleca. 12634

Handel haftów szwajcarskich przy ulicy Elektoralnej, w domu № 25, na którym oddzielny szyld wystający nad chodnikiem A. Górskiego, otrzymał świeżo, znaczny transport haftów i koronek nicianych. 12508

Egzercytować się można na fortepianie. Czysta № 4, mieszkania 23. 12191

Przyjmuję wszelkie roboty w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące, kraję i dopasowywam staniki. oraz udzielam lekcje kroju najpraktyczniejszą metodą, wszystko po cenach najprzystępniejszych. Ul. Ogrodowa № 18. Marja. 12489

Obiady prywatne. Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. 12733

Obiady prywatne po 10 rs. miesięcznie. Żórawia № 15, mieszkania 15. 12457

Przypomina się szanownym paniom osoba wyrabiająca puder w płynie, za dozwoleniem urzędu lekarskiego, dobry i nie drogi. Wyrób główny: ulica Wspólna № 1, mieszkania 25; również w sklepach pp. Kling, Krakowskie-Przedm. № 74 i ul Żabia № 4.

Najpiękniejszych robót damskich uczy nie drogo nauczycielka takowych. Ul. Krucza № 4, mieszkania 6a. 12134

50 kop. za skrajanie i dopasowanie stanika i okrycia, oraz wyucza kroju, bardzo praktycznym i nigdy niezapomnianym sposobem za rs. 10. Wykończa suknie i okrycia damskie, podług najpierwszych paryzkich żurnali, po możliwie umiarkowanej cenie. Pracownia A. Łojewskiej. Ul. Chmielna № 29, róg Marszałkowskiej. 11342

Prośby do wszystkich władz, redaguje biuro b. urzędnika Zawadzkiego, interesa sądowe i włościańskie rozpatruje Adwokat. Twarda № 6. 12339

Zakład Nauki Rękodzieł dla Kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju: Sukień, Bielizny, Krawatów, Strojów, Kwiatów. 10670

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien; pośpiech i akuratność w wykonaniu: ceny możliwie umiarkowane. Krucza № 12, róg Alei Jerozolimskiej J. Kewicz. 11776

Na sezon jesienny i zimowy kapelusze i stroje damskie, poleca magazyn W. i K. Klimontowicz, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia łaskawych klijentek. Elektoralna № 33, vis-à-vis Solnej. 12666

U akuszerki Karpińskiej, osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. Krakowsk.-Przedm. № 12. 12161

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 9, parter. 12359

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 2, m. № 14.

U akuszerki Palmowskiej są pokoje oddzielne, dla osób spodziewających się słabości. Ulica Aleksandrja № 16. 12479

Akuszerka przy ulicy Świętojerskiej № 16, m. 8, przyjmuje damy na słabość, z zapewnieniem wszelkich wygód i troskliwej opieki. 12736

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Hoża № 1, u akuszerki. 12731

Mamka bez długu. Ulica Pańska № 73, u akuszerki. 12732

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ul. Grzybowska № 22. 12720

Mamki młode i zdrowe, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki przy ulicy Marjańskiej, domu № 1.

W poniedziałek, o godzinie 8 wieczór przy banhofie petersburskim, lub też na Nowej Pradze, zginął piesek mały, prese czarny, włos długi, świecący, na szyi wstążeczka, za wynalezienie i odstawienie pod № 3, Pańska, (stróż wkaże), nagrody rs. 3.

Kluczy 10 zgubiono, przechodząc dnia 27 Ogrodem Saskim, Owocową Aleją. Upraszam o odesłanie do kiosku na Plac Zielony.

W dniu 8 Września przybłąkała się suczka mops. Właściciel może odebrać za udowodnieniem i zwrotem kosztów. Nowy-Świat № 27, stróż wskaże. 12583

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 18 (30) Сентября 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.